m. 223 skonfiskowany

A

ILUSTROWANY

KURIER POLSKI

Cena 15 gr

ROK VIII (1952) Środa, 17 września Nr 223 (2412)

Przyjaźń i współpraca między ZSRR i Chinami Ludowymi służą utrwaleniu pokoju światowego

Zakończenie rokowań radziecko-chińskich w Moskwie

KOMUNIKAT RADZIECKO-CHINSKI O ROKOWANIACH MIĘDZY RZĄDEM RADZIECKIM A DELEGACJĄ RZĄDOWĄ CHIŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ.

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi:

W Moskwie toczyły się ostatnio rokowania między Przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR J. W. Stalinem, ministrem spraw zagranicznych ZSRR A. J. Wyszyńskim i ministrem handlu zagranicznego ZSRR P. N. Kumykinem z jednej strony a delegacją rządową Chińskiej Republiki Ludowej z premierem Państwowej Rady Administracyjnej i ministrem spraw zagranicznych Czou En-Laiem na czele, w składzie: wicepremier Państwowej Rady Administracyjnej Czen Jun, zastępca przewodniczącego komitetu finansowo-ekonomicznego Li Fu-Czun, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Chińskiej Republiki Ludowej w ZSRR Czan Wen-Tian i zastępca szefa sztabu generalnego Su Jui — z drugiej strony.

Podczas tych rokowań rozpatrzono ważne polityczne i ekonomiczne zagadnienia stosunków między Związkiem Radzieckim a Chińską Republiką Ludową. Rokowania, które przebiegały w atmosferze przyjaznego zrozumienia wzajemnego i serdeczności, potwierdziły zdecydowaną wolę obu stron skierowania swych wysiłków ku dalszemu umocnieniu i rozwojowi łączącej je przyjaźni i współpracy, przyczyniając się zarazem ze wszechmiar do zachowania i utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego.

W toku rokowań strony postanowiły zgodnie przystąpić do wprowadzenia w życie zarządzeń mających na celu bezpłatne przekazanie przez Rząd Radziecki rządowi Chińskiej Republiki Ludowej w końcu 1952 r. na całkowitą własność wszystkich praw związanych ze wspólnym zarządem chińskiej czangczuńskiej linii kolejowej wraz z całym należącym do niej mieniem.

Jednocześnie premier Państwowej Rady Administracyjnej i minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-Lai oraz minister spraw zagranicznych ZSRR A. J. Wyszyński dokonali wymiany not w sprawie przedłużenia terminu wspólnego korzystania z chińskiej wojskowej bazy morskiej Port Artura.

Poniżej podajemy wspomniane noty, jak również komunikat radziecko-chiński o chińskiej czangczuńskiej linii kolejowej.

KOMUNIKAT RADZIECKO-CHIŃSKI O PRZEKAZANIU CHIŃSKIEJ CZANGCZUŃSKIEJ LINII KOLEJOWEJ RZĄDOWI CHIŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ

Odpowiednio do stosunków przyjaźni i współpracy, jakie ustaliły się między Związkiem Radzieckim a Chińską Republiką Ludową, podpisane zostało w Moskwie 14 lutego 1950 r. porozumienie w sprawie chińskiej czangczuńskiej linii kolejowej, na mocy którego rząd radziecki przekazuje bezpłatnie rządowi Chińskiej Republiki Ludowej na całkowitą własność wszystkie swe prawa związane ze wspólnym zarządem chińskiej czangczuńskiej linii kolejowej wraz z całym należącym do tej linii mieniem. W myśl tego porozumienia przekazanie wspomnianej chińskiej czangczuńskiej linii kolejowej powinno nastąpić najpóźniej w końcu 1952 roku.

Obecnie rząd radziecki i rząd Chińskiej Republiki Ludowej przystąpiły do wprowadzenia w życie zarządzeń wykonawczych do tego porozumienia i w tym celu zgodnie postanowiły utworzyć mieszaną komisję radziecko-chińską. Mieszana komisja radziecko-chińska powinna zakończyć przekazywanie chińskiej czangczuńskiej linii kolejowej Chińskiej Republice Ludowej najpóźniej do 31 grudnia 1952 roku.

NOTA PREMIERA PAŃSTWOWEJ RADY ADMINISTRACYJNEJ I MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH CENTRALNEGO RZĄDU LUDOWEGO CHIŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ CZOU EN-LAIA DO MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH ZSRR A. J. WYSZYŃSKIEGO

Szanowny Towarzyszu Ministrze!

Z chwilą gdy Japonia odmówiła zawarcia wszechstronnego traktatu pokojowego oraz zawarła traktat separatystyczny ze Stanami Zjednoczonymi i niektórymi innymi krajami, wobec czego Japonia nie ma i widocznie nie chce mieć traktatu pokojowego z Chińską Republiką

(Ciąg dalszy na str. 2)

Przyjęcie na Kremlu

na cześć delegacji rządowej Chin Ludowych i Mongolskiej Republiki Ludowej

MOSKWA (PAP) Jak donosi agencja TASS, dnia 15 września Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR J. W. Stalin wydał na Kremlu obiad na cześć delegacji rządowej Chińskiej Republiki Ludowej z premierem Państwowej Rady Administracyjnej i ministrem spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-Laiem na czele oraz na cześć delegacji rządowej Mongolskiej Republiki Ludowej z premierem J. Cedenbalem na czele.

Ze strony chińskiej na obiedzie obecni byli: Czou En-Lai, zastępca przewodniczącego komitetu finansowo-ekonomicznego przy Państwowej Radzie Administracyjnej Li Fu-Czun, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Chińskiej Republiki Ludowej w ZSRR Czan Wen-Tian, zastępca szefa sztabu generalnego ludowo-rewolucyjnej rady wojennej Su Jui, minister przemysłu ciężkiego Wan Hao-Szou, minister przemysłu opałowego Czen Jui, kierownik sekretariatu komitetu finansowo-ekonomicznego Sun Szao-Wen, dowódca sił lotniczych Chińskiej Republiki Ludowej Liu Ja-Lou, zast. dowódcy marynarki wojennej Chińskiej Republiki Ludowej Le Szun-Czu, zastępca dowódcy artylerii Chińskiej Republiki Ludowej Tsiu Czuan-Czen, wiceminister przemysłu budowy maszyn Wan Dao-Han, wiceminister poczt, telegrafów i telefonów Wan Czen, sekretarz polityczny Ministerstwa Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Szi Cze, naczelnik wydziału ZSRR i krajów Europy wschodniej w MSZ Chińskiej Republiki Ludowej Siui Yi-Sin, naczelnik wydziału azjatyckiego MSZ Chińskiej Republiki Ludowej Czen Czia-Kan, radca ambasady Ge Bao-Tsiuan, radca handlowy ambasady Li Czan, attache wojskowy Chińskiej Republiki Ludowej w ZSRR generał-major Dzi Hye.

Na obiedzie obecni byli również premier Mongolskiej Republiki Ludowej J. Cedenbal, wiceminister spraw zagranicznych MRL Sambu, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny MRL w ZSRR Idamżab.

Ze strony radzieckiej na obiedzie obecni byli: W. M. Mołotow, G. M. Malenkow, L. P. Beria, K. E. Woroszyłow, A. I. Mikojan, N. A. Bułganin, L. M. Kaganowicz, N. S. Chruszczew, M. Z. Saburow, I. F. Tewosjan, W. A. Małyszew, M. G. Pierwuchin, W. W. Kuźniecow, A. J. Wyszyński, Marszałek A. M. Wasilewski, A. G. Zwieriew, N. G. Kuźniecow, S. D. Ignatiew, P. N. Kumykin, zastępca ministra spraw wojskowych M. I. Niedielin, zastępca ministra spraw zagranicznych B. F. Podcerob, ambasador ZSRR w Chińskiej Republice Ludowej A. S. Paniuszkin, ambasador ZSRR w Mongolskiej Republice Ludowej G. I. Iwannikow, zastępca ministra handlu zagranicznego S. A. Borisow, A. A. Pawłow, K. I. Kowal, generał pułkownik M. S. Malinin, wiceadmirał W. A. Fokin, przedstawiciel handlowy ZSRR w Chińskiej Republice Ludowej W. P. Migunow, członek kolegium MSZ ZSRR N. T. Fiedorenko.

Obiad upłynął w serdecznej i przyjaznej atmosferze.

Żołnierze odgruzowują Warszawę

W niedzielę 14 września br. w wielu punktach Warszawy przy odgruzowaniu i przygotowaniu terenów pod zieleńce pracowali żołnierze i oficerowie Ludowego Wojska Polskiego.

Prace te były czynem społecznym wojska w związku z Miesiącem Budowy Warszawy.

Na zdjęciu: Żołnierze i oficerowie pracują na Wybrzeżu Gdańskim.

(Foto — CAF)

Wszyscy stajemy zwarcie w szeregach Frontu Narodowego, któremu Ty przewodzisz

List uczestników ogólnokrajowej narady przodujących nauczycieli do Prezydenta B. Bieruta

Prezydent Rzeczypospolitej
Obywatel Bolesław Bierut
Warszawa-Belweder.

Uczestnicy ogólnokrajowej narady przodujących nauczycieli przesyłają Ci, drogi Obywatelu Prezydencie i wielki nasz nauczycielu, gorące pozdrowienia oraz wyrazy głębokiego szacunku i szczerego przywiązania.

W ważnej dla całego narodu polskiego chwili przyrzekamy Ci, Obywatelu Prezydencie, że stajemy zwarcie wszyscy w szeregach Frontu Narodowego, któremu Ty przewodzisz.

Chcemy w braterskiej jedności z całą klasą robotniczą, pracującym chłopstwem, pracownikami umysłowymi — wszystkimi patriotami walczyć i pracować dla szczęścia i rozkwitu naszej ukochanej Ojczyzny.

Przyrzekamy Ci, drogi nasz Prezydencie, że w imię tej wielkiej sprawy, my, nauczyciele, staniemy w pierwszych szeregach do walki o wychowanie nowego człowieka i dołożymy wszystkich sił, aby ogół nauczycieli poszedł w nasze ślady.

Otoczymy naszą młodzież troskliwą, przyjacielską i czujną opieką i pomożemy jej w coraz lepszym opanowaniu podstaw wiedzy i kształtowaniu nowej, socjalistycznej świadomości.

W oparciu o przebogatą treść Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Wielkiej Karty zdobyczy narodu — umacniać i pogłębiać będziemy w naszej młodzieży uczucia gorącego patriotyzmu i zasady socjalistycznej moralności, gotowości obrony pokoju, niepodległości i suwerenności naszej kochanej Ojczyzny, budującej fundamenty socjalizmu.

Bezustannie pogłębiać będziemy w naszej młodzieży przyjaźń i braterskie uczucia do narodów Związku Radzieckiego i całego obozu pokoju, któremu przewodzi Wielki Stalin.

Przepoimy nauczanie postępowymi tradycjami naszego narodu i problematyką naszych planów gospodarczych, planów wielkich prac, mających na widoku wzrost mocy naszego Państwa Ludowego i dobrobytu ogółu ludności.

Zwalczać będziemy wśród młodzieży wszelkie przejawy nieróbstwa i demoralizacji. Zdecydowanie demaskować będziemy wojenne zakusy imperialistów i budzić nienawiść do anglo-amerykańskich ludobójców i ich najmitów — wszelkich zdrajców naszego narodu.

Drogowskazem w codziennej naszej pracy będą Twoje głębokie wskazania, które kierowałeś niejednokrotnie do nas, nauczycieli.

Zapewniamy Cię uroczyście, drogi nasz Prezydencie, w imieniu stuosiemdziesięciotysięcznej rzeszy nauczycielskiej, że w szeregach wielkiego Frontu Narodowego z honorem spełnimy wszystkie stojące przed nami zadania, gdyż chcemy być godnymi miana nauczycieli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, i miana bojowników o postęp, pokój i socjalizm.

Coraz więcej gromad przystępuje do siewu zbóż ozimych

Coraz więcej PGR, spółdzielni produkcyjnych i gromad — po starannym przygotowaniu gleby i ziarna siewnego — przystępuje do siewu zbóż ozimych. Siewy jesienne rozpoczęły ostatnio liczne gromady województw: lubelskiego, warszawskiego, białostockiego i olsztyńskiego. Również w woj. kieleckim, szczecińskim i w pow. Złotów woj. koszalińskiego siewy jesienne są w toku.

W woj. lubelskim w siewie zbóż ozimych przodują mało- i średniorolni chłopi pow. biłgorajskiego. Poważne ilości zbóż zasiano w powiatach: łukowskim, chełmskim, kraśnickim, zamojskim i lubelskim.

W woj. warszawskim najsprawniej siewy przebiegają w spółdzielniach produkcyjnych i gromadach powiatów: Ostrów Mazowiecki, Otwock, Wołomin i Maków. W pow. Maków, w którym w siewach przodują spółdzielcy z Magnuszewa i Krzemieńca oraz chłopi z gromad: Dyszobaby, Ząbek i Głódki, zasiano dotychczas około 5 tys. ha ozimin.

W woj. olsztyńskim chłopi gromady Piecki i Dobry Lasek pow. Mrągowo zasiali już 120 ha żyta.

Również w woj. białostockim, we wszystkich powiatach poza gołdapskim, oleckim, ełckim i suwalskim w całej pełni trwają siewy jesienne.

Kombinat Andrychów buduje się

W szybkim tempie posuwają się prace przy rozbudowie kombinatu bawełnianego w Andrychowie.

Na zdjęciu: Przodująca brygada betoniarska Jana Loguta kryje dach jednej z nowowybudowanych hal.

1.194 proc. normy! Nowy rekord Polski w betonowaniu

Pięcioosobowy zespół betoniarski, pracujący na budowie stacji przemiału cementu w Tarchominie pod Warszawą — realizując swe zobowiązania podjęte w odpowiedzi na program wyborczy Frontu Narodowego i dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b) — pobił 16 bm. rekord Polski w betonowaniu, układając w ciągu 8 godzin. 125 metrów sześc. betonu. Stanowi to 1.194 proc. normy. Poprzedni rekord, należący do załogi z I Warsz. Przem. Zjedn. Budowlanego, wynosił 87,6 m sześc.

Na czele zespołu rekordzistów stoi doświadczony betoniarz Józef Wolanin.

Przygotowania do Kongresu Ziem Odzyskanych

Uchwała Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego w sprawie zwołania Kongresu Ziem Odzyskanych na dzień 21 bm. do Wrocławia wywołała w całym kraju ogromne wrażenie. Ludzie pracy, przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa, wyrażają na konferencjach Frontu Narodowego dumę z osiągnięć Polski Ludowej w odbudowie i rozbudowie Ziem Odzyskanych. Powszechne staje się przekonanie, że konieczny jest dalszy wysiłek dla pomnażania dotychczasowego dorobku tych ziem, zespolonych z Macierzą mocnymi więzami we wszystkich dziedzinach życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego.

Rozpoczęły się już pierwsze przygotowania do tej wielkiej manifestacji jedności narodu polskiego wobec zaborczych knowań amerykańsko - hitlerowskich imperialistów przeciwko naszym granicom na Odrze, Nysie i Bałtyku.

Na terenach Ziem Odzyskanych, przeważnie podczas konferencji w sprawie powoływania Komitetów Wyborczych Frontu Narodowego, wybierani są już delegaci na Kongres Ziem Odzyskanych z większych zakładów pracy, gmin wiejskich itp. Jak wynika z pierwszych meldunków, wybrani już zostali delegaci z dziesiątków gmin woj. szczecińskiego.

Szkielet zwierzęcia sprzed 200 milionów lat znaleziono nad Kamą

Ekspedycja Instytutu Paleontologii Akademii Nauk ZSRR znalazła nad brzegiem rzeki Kamy w obwodzie mołotowskim szczątki skamieniałego zwierzęcia, nieznanego dotąd nauce gada, który żył przed przeszło 200 milionami lat. Zwierzę to miało kilka metrów długości. Cenne znalezisko odesłane zostało do muzeum paleontologicznego w Moskwie dla przeprowadzenia badań.

Nauczycielstwo wypełni odpowiedzialne zadania w kształtowaniu nowego człowieka

w mobilizowaniu umysłów i serc pod sztandarami Frontu Narodowego

(Skrót przemówienia L. Kruczkowskiego)

W drugim dniu obrad Ogólnokrajowej Narady Przodujących Nauczycieli — wygłosił przemówienie Leon Kruczkowski, członek Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego, prezes Związku Literatów Polskich.

Przekazując w imieniu Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego serdeczne życzenia obradującym nauczycielom — mówca stwierdził m. in.:

„Kraj nasz żyje dziś pod znakiem doniosłego wydarzenia, jakim będą wybory do pierwszego Sejmu, który ma powstać i działać na zasadach, określonych w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Nie tak dawno obchodziliśmy uroczyście dzień uchwalenia tej naszej nowej Ustawy Zasadniczej — Wielkiej Karty zwycięskich osiągnięć narodu. Był to dzień triumfu całego ludu polskiego, który po raz pierwszy w swych długich dziejach sam określił konstytucyjne podstawy swego wolnego i pracowitego życia, ramy ustrojowe i prawne swojego dalszego rozwoju.

Ramy te wypełniamy dziś i codziennie żywą, konkretną treścią. W tej olbrzymiej, twórczej pracy ważna rola wytyczenia dalszych zadań przez uchwalenie nowego Planu 5-letniego — przypadnie Sejmowi jako przedstawicielstwu narodu i najwyższemu organowi władzy ludowej. Akt wyboru Sejmu będzie aktem jak najbardziej świadomej woli całego ludu polskiego. Wolę tę wypełnić, rozwinąć, ukształtować i wyrazić — oto zadanie, które przypadło w udziale Frontowi Narodowemu.

Front Narodowy jest trwałym i ciągle rozwijającym się sojuszem wszystkich pracujących Polaków, sojuszem sprawdzalnym i sprawdzanym w życiu codziennym, na każdym odcinku życia narodowego.

Nauczycielstwo polskie jest jednym z najważniejszych ogniw tego sojuszu, działa ono bowiem na odcinku podstawowym dla naszego życia — na wielkim froncie kształtowania człowieka, powiedzmy więcej: kształtowania nowego, socjalistycznego człowieka. Zadanie to niełatwe, niezwykle odpowiedzialne — lecz nie ma dla wychowawcy zadań piękniejszych, bardziej porywających.

Myśląc dziś o całej ponad półtora stulecia liczącej historii nauczycielstwa polskiego — tym jaśniej i dobitniej widzieć możemy sens i znaczenie wielkiego przełomu jaki w historii tej nastąpił z chwilą powstania Polski Ludowej. Sprawa oświaty i szkoły jednym olbrzymim skokiem znalazła się na froncie głównych zainteresowań i działań ludowego państwa, tuż obok wielkiego budownictwa przemysłowego i modernizacji rolnictwa.

O istocie i rozmiarach przełomu świadczą już same liczby obrazujące udział procentowy szkolnictwa w budżecie państwowym, wzrost ilości szkół i uczącej się młodzieży, wysokość nakładów podręczników itd. itd. Dostęp do oświaty nasza ludowa Konstytucja określiła jako prawo każdego obywatela, prawo, którego urzeczywistnienie jest obowiązkiem Państwa, podczas gdy konstytucje burżuazyjne zbywały ten obowiązek frazesami nie troszcząc się o środki konieczne dla jego realizacji. Ta niezwykle znamienna różnica ujęć konstytucyjnych mówi wyraźnie, że również w dziedzinie oświaty zmienił się zasadniczo stosunek między obywatelem i państwem — dla dobra obywatela.

Zmieniła się też w konsekwencji rola i stanowisko nauczyciela. Konstytucja nasza wymienia pracowników nauki i oświaty na czołowym miejscu w szeregach inteligencji twórczej.

Szybki rozwój sił wytwórczych w przemyśle i rolnictwie jest podstawą i warunkiem podnoszenia się kultury i dobrobytu społeczeństwa. Ale ten rozwój sił twórczych jest nie do pomyślenia bez olbrzymiej pracy na wszystkich szczeblach oświaty i nauki, bez kształcenia, szkolenia i wychowywania, bez stałego podnoszenia kwalifikacji i umiejętności oraz świadomości obywatelskiej w skali najszerszej — w skali całkowitej powszechności.

Nam, pisarzom, przypada rola wyrażania wszystkich treści społecznych i indywidualnych naszej epoki w pięknie oczyszczonej mowy, w obrazie artystycznym, w języku prozy, poezji, dramatu.

Dziś już ogromna większość wśród nas nie ma i nie chce mieć nic wspólnego z kuglarstwem słowa, z pisarstwem sobiepańskim na marginesie społecznym, z literaturą dla wtajemniczonych pięknoduchów, smakoszów i snobów. Jesteśmy, chcemy być wychowawcami naszego narodu ,jak byli nimi wszyscy nasi wielcy poprzednicy. I dlatego widzimy w nauczycielstwie najbliższych towarzyszy wspólnej walki i pracy dla tej samej wielkiej sprawy. Z Wami razem, budzicielami umysłów i wrażliwości, z Wami, którzy młodych Polaków — pokolenie za pokoleniem — wprowadzacie w bogactwo mowy ojczystej i w rosnące wciąż obszary wiedzy o świecie, z Wami dopiero stanowimy nierozłączną siłę budowniczych świadomości indywidualnej i społecznej, budowniczych nowego, coraz lepszego, coraz wartościowszego człowieka: człowieka epoki socjalizmu.

W naradzie Waszej widzimy jedno z najdonioślejszych wydarzeń w obecnym okresie mobilizowania umysłów i serc Polaków — pod sztandarami Frontu Narodowego — nie tylko do bliskiego aktu wyborczego, w którym powołać mamy nowy Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, ale do wszystkich wielkich i porywających zadań naszego budownictwa".

Zbiórka złomu i metali nieżelaznych przedłużona do 1 grudnia br.

Społeczna akcja zbiórki złomu i metali nieżelaznych zapoczątkowana została zarządzeniem PKPG z czerwca br. Od tego czasu akcja ta przybiera na sile, dając dobre rezultaty. Przyczynia się ona w dużej mierze do poważnych oszczędności w gospodarce naszego kraju. Skup złomu i metali nieżelaznych jest prowadzony: przez pomocnicze punkty skupu handlu uspołecznionego, przez punkty skupu w zakładach pracy oraz przez szkoły. Obecnie okres zbiórki złomu i metali nieżelaznych został przedłużony do 1 grudnia br.

Tam, gdzie wojewódzkie rady narodowe oraz PZGS na terenie wiejskim podeszły do tej akcji z należytym zrozumieniem, zbiórka złomu i metali nieżelaznych dała poważne wyniki. Do przodujących należy rejon województwa warszawskiego, w skład którego wchodzą woj. warszawskie, białostockie oraz łódzkie. Do chwili obecnej zbiornica złomu tego rejonu zebrała około 1200 ton złomu i metali nieżelaznych ponad plan społecznej akcji zbiórki. Drugie miejsce zajmuje rejonowa zbiornica złomu w Katowicach, która zebrała 833 tony ponad plan. W woj. opolskim również przekroczono plan zbiórki złomu, co jest wynikiem dobrze postawionej pracy na terenie wiejskim.

Wysokie odznaczenie wybitnego artysty

Prezydent Rzeczypospolitej odznaczył wybitnego artystę dramatycznego, laureata Nagrody Państwowej Władysława Godika z okazji 40-lecia pracy artystycznej — Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

W dniu 13 bm. Minister Kultury i Sztuki S. Dybowski dokonał aktu dekoracji.

Parlament irański odrzucił »propozycje« amerykańsko-angielskie w sprawie nafty

Jak wynika z doniesień agencji Reutera z Teheranu, parlament irański uchwalił jednomyślnie votum zaufania dla premiera Mossadika. Wniosek o votum zaufania został przez premiera wysunięty w związku z odrzuceniem przez rząd irański propozycji amerykańsko-brytyjskiej dotyczącej „uregulowania" spraw, związanych z nacjonalizacją irańskiego przemysłu naftowego.

Deklaracja rządowa została odczytana przez wicepremiera Kazemi. Deklaracja podkreśla, że propozycje Trumana i Churchilla w sprawie nafty irańskiej są absolutnie nie do przyjęcia i stwierdza m. in., że gdyby Wielka Brytania upierała się przy swych nieuzasadnionych żądaniach, to rząd irański nie zawaha się przed zerwaniem stosunków dyplomatycznych z Londynem.

Na 61 posłów obecnych w parlamencie 60 głosowało za votum zaufania dla rządu. Powstrzymał się od głosu jedynie wiceprzewodniczący parlamentu Ahmad Razevi, który przewodniczył na posiedzeniu.

Naukowcy i studenci podejmują cenne zobowiązania

dla poparcia programu wyborczego Frontu Narodowego

Nie ma już takiej gałęzi gospodarki i dziedziny nauki, kultury, której pracownicy nie włączyliby się do potężniejącego wciąż, ogarniającego cały kraj Czynu produkcyjnego dla poparcia programu wyborczego Frontu Narodowego oraz dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b).

Milionowe masy pracujące wzmożonym tempem pracy walczą o to, by wytyczne programu wyborczego określające kierunki naszego dalszego rozwoju jak najprędzej stały się rzeczywistością.

ZOBOWIĄZANIA STUDENTÓW I WYKŁADOWCÓW WYŻSZEJ SZKOŁY EKONOMICZNEJ W ŁODZI

Słuchacze Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Łodzi zebrali się w przerwie między wykładami w auli uczelni w celu podjęcia zobowiązań dla poparcia programu wyborczego Frontu Narodowego i uczczenia XIX Zjazdu WKP(b). Młodzież ta, złożona z absolwentów szkół średnich i studium przygotowawczego, to wyborcy, którzy dumni są z tego, że w dniu 26 października pójdą do urn, aby spełnić swój obywatelski obowiązek.

Również pracownicy naukowi Wyższej Szkoły Ekonomicznej włączają się do fali zobowiązań. Pracownicy Zakładu Ekonomii Politycznej podejmują zobowiązania w zakresie uruchomienia i kontynuowania w ciągu całego roku akademickiego konsultacji dla wykładowców ekonomii politycznej szkół średnich i zawodowych Łodzi. Pracownicy naukowi zakładu ekonomii politycznej opracują do końca listopada br. bibliografię z zakresu ekonomii politycznej, obejmującą czasopisma naukowe polskie, radzieckie i niemieckie.

ZOBOWIĄZANIA PRACOWNIKÓW NAUKI I STUDENTÓW W SGGW.

Wśród uroczystego i radosnego nastroju w wypełnionej po brzegi auli SGGW w Warszawie odbyła się masówka, w czasie której pracownicy naukowi, administracyjni i studenci SGGW w celu wyrażenia pełnego poparcia dla programu wyborczego Frontu Narodowego oraz uczczenia XIX Zjazdu WKP(b) podjęli wiele cennych zobowiązań.

Zakończenie rokowań radziecko-chińskich w Moskwie

(Dokończenie ze str. 1)

Ludową i Związkiem Radzieckim, wytworzyły się warunki niebezpieczne dla sprawy pokoju, a sprzyjające ponowieniu się agresji japońskiej.

Z uwagi na to i w celu zapewnienia pokoju, jak również na podstawie układu o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej między Chińską Republiką Ludową a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich — rząd Chińskiej Republiki Ludowej proponuje i prosi, aby rząd radziecki zgodził się przedłużyć termin wycofania wojsk radzieckich z używanej wspólnie chińskiej wojskowej bazy morskiej Port Artura, ustalony w art. 2 porozumienia chińsko-radzieckiego o Porcie Artura, do czasu zawarcia traktatów pokojowych między Chińską Republiką Ludową a Japonią oraz Związkiem Radzieckim a Japonią.

Jeżeli rząd radziecki zgodzi się na powyższą propozycję rządu Chińskiej Republiki Ludowej, niniejsza nota i nota zawierająca Waszą odpowiedź uważane będą za część składową porozumienia z dnia 14 lutego 1950 roku między Chińską Republiką Ludową a ZSRR w sprawie wojskowej bazy morskiej Port Artura, która to część nabierze mocy obowiązującej z dniem wymiany not.

Proszę Was, Towarzyszu Ministrze, o przyjęcie wyrazów mojego najgłębszego poważania.

(—) Czou En-Lai

Dnia 15 września 1952 r.

NOTA MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH ZSRR A. J. WYSZYŃSKIEGO DO PREMIERA PAŃSTWOWEJ RADY ADMINISTRACYJNEJ I MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH CENTRALNEGO RZĄDU LUDOWEGO CHIŃSKIEJ REPUBLIKI LUDOWEJ CZOU EN-LAIA

Szanowny Towarzyszu Premierze i Ministrze!

Potwierdzam odbiór Waszej noty z dnia 15 września br., która głosi:

„Z chwilą gdy Japonia odmówiła zawarcia wszechstronnego traktatu pokojowego oraz zawarła traktat separatystyczny ze Stanami Zjednoczonymi i niektórymi innymi krajami, wobec czego Japonia nie ma widocznie nie chce mieć traktatu pokojowego z Chińską Republiką Ludową i Związkiem Radzieckim, wytworzyły się warunki niebezpieczne dla sprawy pokoju, a sprzyjające ponowieniu się agresji japońskiej.

Z uwagi na to i w celu zapewnienia pokoju, jak również na podstawie układu o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej między Chińską Republiką Ludową a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich — rząd Chińskiej Republiki Ludowej proponuje i prosi, aby rząd radziecki zgodził się przedłużyć termin wycofania wojsk radzieckich z używanej wspólnie chińskiej wojskowej bazy morskiej Port Artura, ustalony w art. 2 porozumienia chińsko-radzieckiego w sprawie Port Artura, do czasu zawarcia traktatów pokojowych między Chińską Republiką Ludową a Japonią oraz Związkiem Radzieckim a Japonią".

Rząd radziecki wyraża zgodę na powyższą propozycję rządu Chińskiej Republiki Ludowej oraz zgadza się na to, aby Wasza nota i niniejsza odpowiedź na tę notę były częścią składową wspomnianego wyżej porozumienia z dnia 14 lutego 1950 r. w sprawie wojskowej bazy morskiej Port Artura z dniem wymiany niniejszych not.

Proszę Was, Towarzyszu Premierze i Ministrze, o przyjęcie wyrazów mojego najgłębszego poważania.

(—) A. J. Wyszyński

Dnia 15 września 1952 r.

Posiedzenie plenarne Komitetu Obrońców Pokoju w CSR

Dnia 15 bm. odbyło się w Pradze posiedzenie plenarne czechosłowackiego komitetu obrońców pokoju. Przewodnicząca komitetu A. Hodinova-Spurna wygłosiła referat poświęcony walce przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich oraz w sprawie przygotowań do kongresu narodów w obronie pokoju.

Po ożywionej dyskusji, w czasie której przewodniczący obwodowych komitetów obrońców pokoju złożyli sprawozdania z przebiegu prac przygotowawczych do kongresu narodów w obronie pokoju, uczestnicy posiedzenia plenarnego powzięli uchwały dotyczące realizacji omawianych na posiedzeniu zagadnień.

Howard Fast rozpoczął kampanię przedwyborczą

Jak donosi „New York Daily Worker", postępowy pisarz Howard Fast, który kandyduje do Kongresu z ramienia amerykańskiej partii robotniczej z 23 okręgu wyborczego (jednej z dzielnic Nowego Jorku), rozpoczął swą kampanię przedwyborczą od wysłania depeszy do prezydenta Trumana.

Howard Fast w depeszy tej pisze: jako kandydat amerykańskiej partii robotniczej do Kongresu z 23 okręgu wyborczego Nowego Jorku wzywam pana do wydania rozkazu natychmiastowego przerwania ognia w Korei. Takim jest życzenie ludności mego okręgu wyborczego, która nade wszystko pragnie położenia kresu przelewowi krwi jej synów w Korei.

STAN POGODY

Rano mglisto, w ciągu dnia na ogół chmurno z lokalnymi większymi przejaśnieniami oraz z możliwością niewielkich opadów. W dzielnicach południowo-wschodnich i na wyżynach słabe przymrozki, dniem temperatura od 14 st. na wschodzie do 18 st. na zachodzie.

Sport

KANDYDACI NA MECZ PIŁKARSKI Z NRD

Sekcja Piłki Nożnej GKKF powołała na mecz piłkarski z NRD (21 bm. w Warszawie) 18 następujących piłkarzy: **bramkarze** — Szymkowiak i Wyrobek, **obrońcy** — Gędiek, Janduda, Bartyla i Banisz, **pomocnicy** — Bieniek, Suszczyk, Mamon i Strzykalski, **atak** — Mordarski, Anioła, Alszer, Cieślik, Wiśniewski, Trampisz, Gronowski i Kubocz.

Wymienieni zawodnicy będą zgrupowani od czwartku w AWF, gdzie będą przygotowywali się do zawodów.

JERZY SZELIGA

AKCJA HEL

31

— To nie należy do sprawy, nie warto więc o tym mówić. Było, przeszło, nie ma. Rozumie pan, panie pułkowniku?

Na ułamek sekundy zobaczył przed sobą zapłakaną twarz Daisy. Idiotka! Sądziła, że przywiąże go do siebie na całe życie! Szantażystka! Celowo zaszła w ciąże, żeby go mieć na własność!

Arendt spostrzegł, że jego aluzja nie sprawiła Horodeckiemu przyjemności. Wycofał się więc szybko:

— To tylko tak na marginesie, jasne przecież, że tego rodzaju sprawy nic a nic mnie nie obchodzą. Wracajmy do tematu...

Rozmawiali jeszcze przez pół godziny. Wreszcie Horodecki wstał. Wszystko było dlań jasne. Pozostałe szczegóły miał omówić nazajutrz.

— Wobec tego do jutra! — powiedział i szarmancko stuknął obcasami.

— Do jutra! Niech pan będzie punktualny, bo Mitchell nie lubi czekać! I niech pan pamięta, że dla niego najbardziej istotną jest ta sprawa, o której panu mówiłem, „akcja Hel". Koniecznie pan będzie musiał postarać się o nawiązanie kontaktu z Bończą. Siedzi wprawdzie w więzieniu, ale sądze, że nasi ludzie ułatwią to panu!

— Tak jest, panie pułkowniku, wziąłem to sobie do serca! Do widzenia!

Kiedy Arendt został sam — z ulgą usiadł w fotelu. Jednak ta rozmowa kosztowała go wiele zdrowia. Chytra sztuka z tego Horodeckiego!

Ale najważniejsze, że już po wszystkiemu, teraz już się nie cofnie. Niech jedzie. Jeśli nie wróci — trudno, trzeba będzie rozejrzeć się za następnym kandydatem. Ale jeśli uda mu się to, co nie udało się jego poprzednikom, wówczas...

Arendt zatarł ręce. Wówczas innym tonem będzie rozmawiał z Mitchellem!

No, a ponadto — sam niczym nie ryzykuję.

Roześmiał się półgłosem. Wyjmowanie kasztanów z ognia cudzymi rękoma nie należy może do czynności chwalebnych, jest zato bezpieczne i nie grozi nieprzewidywanymi kłopotami...

Nie warto jednak uprzedzać faktów. Zobaczymy, co z tego wyniknie. Po Horodeckim wiele sobie można obiecywać. To tęgi gracz, nie pokpi partii.

I zadowolony z siebie wstał, przeszedł do przedpokoju, założył płaszcz.

— Głodny jestem, jak pies! — mruknął do siebie.

O Horodeckim przestał już myśleć. Myślał o obiedzie, nie chciał więc psuć sobie apetytu, co z pewnością by nastąpiło, gdyby nie wykreślił z myśli tego człowieka, który podróż do kraju traktował jako ryzykowny wprawdzie, ale intratny interes i nic ponadto. Nic, zupełnie nic.

ROZDZIAŁ PIĄTY

1

Dzień, w którym dr Górski był mimowolnym świadkiem aresztowania przez władze bezpieczeństwa człowieka, znanego w pewnych kołach, jako płk. Bończa, a kierującego siatką szpiegowską na terenie Polski — stał się w życiu prof. Kazimierza Stankiewicza dniem przełomowym. W dniu tym powziął bowiem decyzję.

Nie przyszło mu to łatwo. Wprawdzie myśl ta od dawna już kiełkowała w jego mózgu, ale trudne do przełamania uprzedzenia i przesądy nie pozwalały jej dojrzeć.

Siedząc w fotelu — raz jeszcze rozważał to wszystko, przeprowadzał wielką batalię z samym sobą. Kiedy późnym wieczorem w mieszkaniu profesora, zajmującego obecnie jeden nieduży pokój przy ul. Wspólnej, do którego należała mała kuchenka będąca królestwem przychodzacej na posługi wdowy — zjawił się Ciszewski — zastał Stankiewicza pogrążonego w rozmyślaniach.

Usiadł naprzeciw wuja, zapalił papierosa i bacznie się począł profesorowi przyglądać. W pewnej chwili, przerywając milczenie zapytał:

— Znowu jakieś kłopoty?

Profesor niecierpliwie potrząsnął głową.

— Ależ nie! Poprostu rozważam pewien problem!

Ciszewski nie nalegał. Po paru minutach wstał, pożegnał, się i udał się do siebie, gdyż już od roku mieszkał samodzielnie, zajmując mały pokój na Mokotowie.

Gdy profesor został sam — ciężko westchnął. A jednak trudno mu było powziąć tę decyzję!

Lata okupacji zmieniły go bardzo czyniąc zeń człowieka skrytego, zamkniętego w sobie, nieufnego względem ludzi. Był jak ślimak zamknięty w twardej skorupie.

Mimo to kiedy po wyzwoleniu zaofiarowano mu katedrę chemii na Politechnice Warszawskiej, od razu wyraził swą zgodę.

— Nauka stoi ponad wszystkim, — tłumaczył sobie — ustroje mogą być różne, idee mogą być różne, nauka jest jedna...

Ciszewski i z tym się nie zgadzał. Wysuwał swoje argumenty, z którymi jednak profesor nawet nie usiłował polemizować. Uparcie trwał przy swojej tezie.

Perspektywy naszego przemysłu w świetle osiągnięć

Referując przed z górą dwoma laty na V Plenum KC PZPR 6-letni Plan rozwoju gospodarczego i budowy socjalizmu w Polsce, wicepremier Hilary Minc stwierdził m. in. co następuje:

„Przed wojną ekonomiści obliczali, że produkcja przemysłowa Polski na głowę ludności była około 10 razy mniejsza, niż produkcja przemysłowa na głowę ludności w najbardziej przemysłowym kapitalistycznym kraju na świecie, w Stanach Zjednoczonych. My podwyższamy w ciągu 9 lat (Plan 3-letni plus Plan 6-letni) produkcję przemysłową na głowę ludności ponad pięciokrotnie, czyli w przeciągu 9 lat przejdziemy nieco więcej niż połowę drogi, która nas oddzielała pod względem uprzemysłowienia od Stanów Zjednoczonych Ameryki. Jest to ilustracja zasięgu planu i tempa naszego rozwoju."

Mamy już za sobą prawie połowę drogi, wytyczonej przez Plan 6-letni, tej połowy drogi, która konkretnymi faktami i liczbami potwierdza nie tylko całkowitą realność naszych napiętych planów gospodarczych, ale również słuszność założeń śmiałości podejścia do gigantycznych zadań, jakie sobie postawiła Polska Ludowa. W wyniku bowiem realizacji Planu Trzyletniego, planu odbudowy przemysłu z ruin i zgliszcz, oraz częściowej jego rozbudowy w tych wszystkich elementach, w których byliśmy szczególnie zacofani, w wyniku realizacji bez mała trzech lat Planu 6-letniego uwidoczniło się w całej pełni istnienie ogromnych rezerw, tkwiących w naszej gospodarce narodowej. To właśnie możliwe pełne wykorzystanie tych rezerw czyli przysłowiowe „cuda", ono bowiem wypełnia konkretną i realną treścią owe wszystkie luki, jakie dostrzegali małoduszni ludzie o braku wiary we własne siły, oceniając nasze plany od strony ich realności. Musimy sobie zdać z tego sprawę, że najpoważniejszą rezerwą jest stale rosnący entuzjazm pracy u ludzi wprzęgniętych w dzieło budownictwa socjalistycznego, samozaparcie i bohaterski stosunek klasy robotniczej oraz inteligencji technicznej do stojących przed nimi wielkich i trudnych zadań. Ten pełny rozwój twórczej myśli wśród budowniczych przemysłu który znajduje wymowny wyraz w potęgującym się stale i przybierającym charakter masowy ruchu racjonalizatorskim i nowatorskim. To wreszcie korzystanie w coraz szerszej i pełniejszej mierze z bogatych doświadczeń budownictwa socjalistycznego w braterskim Kraju Rad i przenoszenie na teren naszych wysiłków twórczych potwierdzonych przez życie metod i środków działania przodujących racjonalizatorów i nowatorów Związku Radzieckiego.

Mamy przed sobą jeszcze z górą trzy lata realizacji Planu 6-letniego, którego znaczenie w odniesieniu do przemysłu tak dobitnie zaakcentował wicepremier Minc w wyżej zacytowanych słowach, a już zarysowują się przed nami nowe wielkie zadania po realizacji tego planu. Wyłaniają się kontury nowego planu pięcioletniego, którego realizacja zbiegnie się z końcem bieżącego dziesięciolecia. Oto bowiem w programie wyborczym Frontu Narodowego czytamy m. in.:

„Przed Sejmem, który wybierzemy, stanie obowiązek wytyczenia dalszych zadań, uchwalenia nowego planu 5-letniego, którego wykonanie zabezpieczy naszemu narodowi wielkość, siłę i dobrobyt..."

„Potężna rozbudowa przemysłu da w roku 1960 z górą 10-krotny wzrost produkcji w porównaniu z produkcją przedwojenną. Mechanizacja robót ciężkich i pracochłonnych wpłynie na wydajność pracy i ulży poważnie trudowi człowieka".

Cóż mówią nam te zwięzłe i dobitne słowa? Mówią nam one, że o ile w wyniku realizacji Planu 6-letniego przejdziemy połowę drogi, która oddzielała Polskę przedwojenną pod względem uprzemysłowienia od Stanów Zjednoczonych, to w wyniku realizacji następującego po nim planu pięcioletniego będziemy mieli za sobą przebytą całą drogę w stosunku oczywiście do stanu uprzemysłowienia Stanów Zjednoczonych z roku 1939. Przenosząc rzucone w swoim czasie przez Wielkiego Budowniczego Socjalizmu Józefa Stalina hasło dogonienia i przegonienia pod względem rozwoju przemysłowego najbardziej przodujących w tej dziedzinie krajów kapitalistycznych na nasz teren, możemy powiedzieć, że w końcu bieżącego dziesięciolecia będziemy bardzo bliscy pierwszego celu, tj. dogonienia i start w kierunku przegonienia będzie niewspółmiernie łatwiejszy aniżeli ten, od którego zaczęliśmy odbudowę i rozbudowę naszego potencjału gospodarczego, w szczególności zaś potencjału przemysłowego.

Mamy więc przed sobą, uwzględniając konkretną zapowiedź naszych zamierzeń w obrębie planu pięcioletniego, w odniesieniu do przemysłu, jeszcze okrągło osiem lat wytężonej, świadomej swych celów pracy, wymagającej pokonywania nieuniknionych trudności wzrostu, akurat więc tyle drogi przed sobą, ile jej mamy za sobą. Wydaje się więc rzeczą bezsporną, że wyciągnięcie właściwych wniosków z już przebytej drogi do wielkiego jutra, zbilansowanie dotychczasowych naszych osiągnięć stanowi punkt wyjścia dla oceny realności naszych zamierzeń i stanowić będzie niewątpliwie również czynnik umacniający naszą pewność w skuteczność wysiłków na drodze, która nas czeka w najbliższych 8 latach.

Oparliśmy dzieło uprzemysłowienia kraju od pierwszej chwili na jedynie słusznej i przez życie potwierdzonej stalinowskiej teorii industrializacji. Teorii, która głosi, że o faktycznym uprzemysłowieniu kraju można mówić tylko wtedy, kiedy przemysł produkuje w dostatecznej i coraz większej mierze środki wytwórczości. To znaczy m. in., że o krajach, które wytwarzają u siebie artykuły konsumcyjne ale w dziedzinie środków wytwórczości są uzależnione od obcych ośrodków dyspozycyjnych, jakże często nie tylko niezainteresowanych w ich rozwoju przemysłowym, ale wręcz przeciwnie zainteresowanych w ich zacofaniu gospodarczym, nie można mówić jako o krajach uprzemysłowionych w ścisłym tego słowa znaczeniu. Z tą teorią wiąże się więc w sposób ścisły i organiczny jedna z czołowych zasad budownictwa socjalistycznego, w myśl której tempo wytwarzania środków wytwórczości musi być stale większe od tempa produkcji środków konsumcyjnych. Po to, aby istniały stale poważne rezerwy w środkach wytwórczości, konieczne dla uwzględnienia wciąż narastających w ustroju ludowładztwa potrzeb ludności, aby nie dopuścić do dysproporcji między niewystarczającym rozwojem produkcji a wzrastającą konsumcją. Nasze plany w pełni odzwierciedlają wierność tym zasadom, a więc wierność stalinowskiej teorii industrializacji i socjalistycznej reprodukcji rozszerzonej.

Już w wyniku realizacji Planu 3-letniego osiągnęliśmy udział produkcji środków wytwórczości w ogólnej produkcji wielkiego i średniego przemysłu — 59,1 proc., w wyniku zaś realizacji Planu 6-letniego wyniesie on co najmniej 63,5 proc. Mógłby ktoś powiedzieć ulegając tylko sugestii liczb i nie wnikając głębiej w sedno zagadnienia, że skok od 59,1 proc. do 63,5% w ciągu sześciu lat jest skokiem nie dużym. Należy sobie jednak uświadomić, że przy naszym tempie rozwoju przemysłowego i to rozwoju z roku na rok ciężar gatunkowy każdego % w miarę realizacji naszych planów gwałtownie rośnie i dlatego dla oceny tego skoku należałoby wziąć pod uwagę moc produkcyjną naszego przemysłu produkującego środki wytwórczości pod koniec roku 1955 w porównaniu z takąż mocą roku 1949 i to w każdej dziedzinie przemysłowej. Do szczegółowych porównań, które nam uzmysłowią ogromny postęp w tej dziedzinie w związku z realizacją Planu 6-letniego wypadnie nam w najbliższej przyszłości powrócić.

Wiemy, że zasadniczym elementem uprzemysłowienia kraju w obrębie produkcji środków wytwórczości jest rozwój produkcji budowy maszyn. W tej dziedzinie skok jest olbrzymi albowiem wskaźnik wzrostu pod koniec Planu 6-letniego w stosunku do ostatniego, do Planu 3-letniego wynosi bowiem — 364.

Ogromne są już dziś nasze osiągnięcia w dziedzinie metalurgii, w szczególności hutnictwa żelaza i w dziedzinie naszego podstawowego przemysłu — przemysłu węglowego. Już w r. 1946 przekroczyliśmy produkcję węgla kamiennego o 24 proc. w stosunku do stanu przedwojennego, w wyniku realizacji planu trzyletniego podwoiliśmy produkcję węgla kamiennego w stosunku do okresu przedwojennego, osiągając rocznie 75 milionów ton. W wyniku zaś realizacji Planu 6-letniego dojdziemy do 100 milionów ton, co oznacza w przeliczeniu na głowę ludności jedną z najwyższych na świecie produkcji węgla.

Osiem lat przebytej dotąd drogi do uprzemysłowienia kraju i zasadnicze osiągnięcia nasze w dziedzinie zmiany naszej struktury gospodarczej, to potężny rozwój wszystkich dziedzin naszego przemysłu, to uwielokrotniona produkcja najważniejszych artykułów przemysłowych w stosunku do okresu międzywojennego, to nowe i wciąż przybywające wielkie fabryki i warsztaty, to nowe ogromne ośrodki przemysłowe w kraju, jak Nowa Huta. To już dotąd wielki wysiłek w kierunku spotęgowania naszej produkcji surowcowej dla uniezależnienia się w coraz szerszej mierze od importu podstawowych surowców. To coraz lepsze i wydajniejsze zaopatrywanie ludności miast i wsi w potrzebne jej artykuły przemysłowe, zarówno dla celów osobistych jak i warsztatowych.

Zarysowujący się przed nami plan 5-letni po realizacji Planu 6-letniego przewiduje dalszą rozbudowę naszych baz surowcowych, rozwinięcie produkcji kauczuku i paliw syntetycznych oraz podstawowych produktów chemicznych. Przewiduje szybki rozwój tych wszystkich gałęzi przemysłu, które mają podnieść na wyższy poziom nasze rolnictwo. Przewiduje szereg nowych budowli socjalizmu, które niewątpliwie w olbrzymiej mierze pozwolą realizować tak charakterystyczne dla ustroju ludowładztwa zadanie, jakim jest ulżenie trudowi człowieka.

W Nowej Hucie trwają intensywne prace przy budowie Zakładu Koksochemicznego, który będzie dostarczał koks do Wielkiego Pieca i gaz do pieców martenowskich.

Na zdjęciu: Fragment budowy Zakładu. Na pierwszym planie brygada murarska Jana Strzelewicza wyrabiająca średnio 200 proc. normy.

CAF — fot. Nowosielski

Na szczególnie silny akcent zasługuje fakt, że rozbudowa naszego budownictwa i przemysłu sięgać będzie nie tylko w głąb ale i w szerz w wyniku czego objęte będą industrializacją nie posiadające przemysłu okręgi rolnicze, których uprzemysłowienia Plan 6-letni jeszcze nie przewiduje.

Rozmiary naszych osiągnięć w dziedzinie przemysłu już w okresie lat ośmiu, dzielących uchwalenie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej od chwili ogłoszenia historycznego Manifestu Lipcowego są ogromne, choć niewątpliwie bledną w obliczu tych zamierzeń i planów, których wykonanie stoi przed nami do końca bieżącego dziesięciolecia.

I to, co dziś już jest, i to, co będzie osiągnięte do końca bieżącego dziesięciolecia wiąże się ściśle i nierozerwalnie z rewolucyjnymi przemianami, jakie się w naszym kraju dokonały w związku z zerwaniem raz na zawsze z ustrojem ucisku i wyzysku. Tymi przemianami, które w najbardziej zwięzły, ale równocześnie i najbardziej wymowny sposób zostały scharakteryzowane w programie wyborczym Frontu Narodowego. Tymi przemianami, które już zdecydowały o tym, iż, cytując słowa Wielkiego Budowniczego Polski Ludowej Prezydenta Bieruta, przestaliśmy być krajem biednym, bezbronnym i niezaradnym. Tymi przemianami, które decydują o naszej stale rosnącej sile, wzmagającej obronność naszego kraju i stanowiącej nasz wkład do dzieła obrony pokoju.

Powiększając z roku na rok i z miesiąca na miesiąc ten wkład, stawiając sobie coraz większe i śmielsze zadania w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej, podnosząc coraz wyżej uświadomienie społeczno-polityczne mas pracujących przez likwidację analfabetyzmu i udostępnienie im drogi do wiedzy, oddalamy od siebie widmo wojny, którą by obóz wstecznictwa pod przewodem imperializmu amerykańskiego pragnął narzucić obozowi postępu i wolności.

Dr Adolf Atlas

W Bydgoskich Zakładach Przemysłu Gumowego robotnik i inżynier twórcami osiągnięć

W hali fabrycznej Bydgoskich Zakładów Przemysłu Gumowego obracają się z szelestem duże walce, ugniatające masę przypominającą ciasto. To walcownia tych zakładów a ta masa to guma, której maszyny i ręce robotnika nadadzą w następnych działach produkcji formę odpowiednich wyrobów gumowych.

Aby surowiec był najbardziej odpowiedni do wyrobu produktu pracuje nad tym cały zespół ludzi. Dlatego też chociaż pozornie tu w walcowni rozpoczyna się dopiero proces produkcyjny w istocie jego pierwsze stadium ma swój początek znacznie wcześniej w laboratorium.

Inżyniera Mariana Krygiera, kierownika laboratorium spotykamy w jego warsztacie pracy. Wśród warkotu maszyn widzimy jak przebiega od maszyny do maszyny, ogląda próbki i rzuca polecenia. Tu w laboratorium bada się właściwości danego gatunku gumy, jego odporność na wysoką i niską temperaturę. Precyzyjne maszyny ustalają twardość, ścieralność gumy itp.

Przechodzimy dalej. Jesteśmy w jego części chemicznej. Tu właśnie powstają receptury i mieszanki. Drogą żmudnych doświadczeń dochodzi się do sposobów zastąpienia drogiego kauczuku naturalnego syntetycznym wyrabianym w kraju i namiastkami.

Dla każdego produktu, który będzie wyrabiany w fabryce musi być tu w laboratorium opracowana odpowiednia receptura, od której zależy w głównej mierze jakość przyszłego towaru.

W laboratorium spotykamy również inż. Nowaka, który dla uczczenia Zlotu podjął się i wykonał 130 różnych mieszanek.

Tu wśród probówek i wag mają swe źródła niektóre sukcesy zakładu. Np. wykonanie w 108 proc. planu produkcji przy zużyciu nie całych 100 proc zaplanowanego kauczuku zawdzięczają zakłady dobrej pracy laboratorium, a w szczególności jego kierownika inż. Krygiera. Pracuje on nad ustaleniem recept, pozwalających na oszczędność kauczuku przy zachowaniu wysokiej jakości surowca. Za swą ofiarną pracę został on odznaczony niedawno Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Inny fakt. Od pewnego czasu wzrosła o 5,3 proc. dzienna wydajność walcowni a w wężowni zaczęto wyrabiać od 6 do 7 węży więcej.

Te osiągnięcia mają swoje źródło w wprowadzeniu metody Żandarowej, z którą to metodą zapoznał załogę dyr. Pańka. Wyeliminowanie zgodnie z tą metodą przestojów maszyn przy przejmowaniu ich przez drugą zmianę dało takie doskonałe rezultaty.

Produkować coraz więcej i lepiej, to znaczy wprowadzać stale ulepszenia i pokonywać przeszkody. Nad usunięciem przeszkód pracują przede wszystkim brygady robotniczo-inżynierskie. W brygadach tych najlepsi fachowcy spośród robotników i techników razem szukają i znajdują rozwiązanie zadań postawionych przed nimi.

W jednym z działów wyziewy w czasie produkcji źle działały na wzrok zatrudnionych. Brygada robotniczo-inżynierska skonstruowała już specjalne okulary ochronne, które ułatwią pracę. Niedawno na podstawie analizy stwierdzono, że jedną ze szczególnie pracochłonnych prac w zakładach jest owijanie węży drutem. Dziś już nad rozwiązaniem tego zagadnienia pracuje brygada robotniczo-inżynierska.

Tak to brygady robotniczo-inżynierskie stanowiące wyższą formę racjonalizatorstwa dające najlepsze warunki dla zacieśnienia współpracy robotnika i technika zdają egzamin i pomagają przezwyciężać trudności. Na czele tych brygad stają przodujący ludzie spośród personelu technicznego jak inżynier Hubeny, dyr. Pańka i wielu innych.

Na marginesie tego stwierdzić tylko należy, że jeśli tu w przodujących zakładach brygady robotniczo-inżynierskie mają tyle do zrobienia, to jak naiwne są tłumaczenia niektórych dyrektorów, którzy brak takich brygad w swych zakładach tłumaczą, że nie ma u nich zadań do rozwiązania.

Również poważną rolę w usuwaniu trudności spełnia komórka wynalazczości, która czynnie kieruje ruchem racjonalizatorskim. Tablice w poszczególnych działach i megafony ogłaszają aktualne zadania dla racjonalizatorów. Racjonalizatorom wskazuje się na czynności wymagające usprawnień.

Kierowanie ruchem racjonalizatorskim, poddawanie robotnikom tematyki racjonalizatorskiej daje dobre rezultaty. Rosną szeregi racjonalizatorów a usprawnienia ich dotyczą najbardziej istotnych problemów.

Racjonalizatorzy znajdują troskliwą opiekę w klubie, którego duszą jest również inż. Krygier. Klub ten stosuje również takie formy pracy jak wycieczki do innych zakładów przemysłu gumowego, odczyty przez megafony itp.

Racjonalizatorzy biorą ponadto udział w specjalnych naradach, na których razem z personelem technicznym omawiają bieżące zagadnienia. Dobra praca klubu jest w poważnej mierze zasługą koła NOT-u, które ma poważne osiągnięcia w popularyzacji postępu technicznego na terenie zakładów. Niedawno racjonalizatorzy Wiśniewski i Walczak, aby powitać program Frontu Narodowego i uczcić XIX Zjazd WKP(b), zjazd partii, która doprowadziła ZSRR do osiągnięć, z których i my dziś czerpiemy, zobowiązali się zgłosić do końca bieżącego roku 10 pomysłów racjonalizatorskich.

W toku walki o przedterminowe wykonanie zadań krzepnie i hartuje się cała załoga, wie ona, że wysiłek jej potrzebny jest dla kraju, dla podniesienia jej własnego dobrobytu.

Gdy cały kraj w przededniu wyborów zwiększa swój wysiłek, aby spotkać ten dzień nowymi osiągnięciami produkcyjnymi, lepiej pracuje również inż. Krygier i tokarz Wesołowski, laborant Domagalski i szlifierz Rybarczyk i wielu, wielu innych. Oto Franciszek Leśniak zobowiązał się dać do końca roku ponad plan 8000 kg mieszanki gumowej.

Również dla uczczenia Programu Frontu Narodowego i XIX Zjazdu WKP(b) załoga oddziału technicznego wykona ponad plan 18.369 kg skórgumy i 4 tony innych artykułów, zaś wężownia 10.586 m węży gumowych.

Nie tylko kartką wyborczą będą głosowali pracownicy Bydgoskich Zakładów Przemysłu Gumowego, Jak miliony ludzi w Polsce oddadzą swe głosy również tonami ponadplanowej produkcji.

W codziennej pracy rośnie i krzepnie wspólny front robotnika i inżyniera, fachowca i niewykwalifikowanego pracownika, wszystkich, którzy kochają ojczyznę, front, który ogarnia cały kraj.

T. Sokół

Rewolucja kulturalna na Pomorzu

Pracując w czasie okupacji hitlerowskiej jako robotnik budowlany i fabryczny zetknąłem się z ludźmi różnych zawodów. Przeważnie byli to Pomorzanie. U nowych moich kolegów, przeważnie do pracy fizycznej zagnanych przez okupanta i niejedno krotnie po raz pierwszy — tak zresztą jak i ja — trzymających łopatę czy kilof w ręku zauważyłem wkrótce rażące braki wykształcenia ogólnego. Podkreślam ten fakt, bo ci skądinąd zacni ludzie piastowali częstokroć kilka miesięcy temu stanowiska niższych, a nawet średnich urzędników polskich i w dużym procencie kończyli szkołę polską. Jakżeż licha musiała być ta szkoła przed wrześniem 1939 roku! Jak mało, a raczej nic nie zrobiono, dla dokształcenia z natury zdatnych, inteligentnych robotników, małomieszczan i drobnych pracowników umysłowych!

Powyższa obserwacja nabierze wymowy, gdy sobie uprzytomnimy, w jakim zaniedbaniu za czasów sanacyjnych było szkolnictwo na Pomorzu, zwłaszcza w zakresie szkół powszechnych (podstawowych) i zawodowych. A więc przede wszystkim osławione jednoklasówki, tj. szkoły o 1 nauczycielu. Dziecko uczęszczając przez 7 lat do takiej szkoły, przerabiało materiał tylko 4 klas, a nauka odbywała się przy łączeniu kilku oddziałów. Cóż mógł zdobyć za wiadomości wychowanek takiej szkoły! Jak można było w nim rozbudzić zamiłowanie do czytelnictwa i wiedzy? A przecież w woj. bydgoskim mieliśmy przed wojną aż 771 takich kalekich z punktu widzenia pedagogiki „jednoklasówek"..

Dziś na Pomorzu kończy dwukrotnie tyle dzieci co przed wojną pełną 7-klasową szkołę, a liczba szkół o jednym nauczycielu z nowym rokiem szkolnym wynosi już tylko 231. Należy przy tym dodać, że i dzieci ze szkół o 1 nauczycielu mają możność ukończenia 7 klas dzięki zorganizowaniu tzw. szkół zbiorowych. Walczymy już nie o powszechność nauczania, tylko o 100-procentowe ukończenie 7 klas. Chcemy, aby nie tylko młodzież miejska, ale także wiejska korzystała w pełni z dobrodziejstwa oświaty i wiedzy.

Nie do pomyślenia dla nas, obywateli Polski Ludowej, byłby minister oświaty, kwestionujący — jak to miało miejsce za sanacji — prawo młodych obywateli nawet do wykształcenia podstawowego. Perspektywa ustroju socjalistycznego zawiera w sobie powszechność wykształcenia średniego, co nb. będzie zrealizowane wkrótce w większych ośrodkach Związku Radzieckiego. Przed wojną zaledwie 11 proc. absolwentów szkół podstawowych dostawało się do gimnazjum, a jeszcze mniej kończyło liceum. Dziś już ok. 70 proc. absolwentów szkół podstawowych przechodzi do szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych. Wreszcie moment socjalny: spośród 11.541 uczniów pomorskich szkół średnich ogólnokształcących to w 69 proc. młodzież robotniczo-chłopskiego pochodzenia.

Jest rzeczą powszechnie znaną, że z braku pieniędzy na etaty nauczycielskie ogromne rzesze dziatwy nie chodziły w ogóle do szkoły lub były pod błahym powodem zwalniane z obowiązku szkolnego. Tak też działo się na Pomorzu, zwłaszcza w wioskach w Borach Tucholskich, słynących przed wojną z nędzy. W takich warunkach nie zależało sanacyjnym czynnikom oświatowym na pomnażaniu kadr nauczycielskich. Wszak i bez tego państwo liczyło ok. 10 tysięcy bezrobotnych nauczycieli! Nic dziwnego, że w okresie międzywojennym na terenie całego województwa bydgoskiego istniały tylko 3 licea pedagogiczne z liczbą ąż... 370 uczniów. Cały ogrom przemian w tej dziedzinie wystąpi wyraziście, gdy zanotujemy, że w bież. roku szkolnym liceów pedagogicznych na terenie woj. pomorskiego posiadamy 12. Kształcą one 3.600 przyszłych nauczycieli, którym — możemy zapewnić — bezrobocie nie grozi.

Badając statystykę spostrzeżemy w wszystkich innych dziedzinach szkolnictwa zdumiewający postęp w stosunku do ponurych czasów przedwojennej stagnacji. A więc w dziedzinie szkolnictwa zawodowego (przed wojną na terenie woj. bydgoskiego zaledwie 30 szkół, przeważnie prywatnych, obecnie 155!!), szkolnictwa dla dorosłych itd. Obywatel Pomorza, jako obywatel całej Polski, od najmłodszych lat korzysta z nauki. Jeżeli jej nie zaznał za czasów młodości, ma możność braki nadrobić lub wykształcenie swoje uzupełniać w szkołach wieczorowych, na kursach korespondencyjnych itd.

Kto dokładnie zna stosunki szkolne i oświatowe na Pomorzu przed wojną i porówna je z obecnym rozwojem instytucji oświatowych, nie zawaha się powiedzieć: rewolucja kulturalna. Jej skutki już są widoczne, w całej pełni wystąpią jednak za kilka lat, gdy dorosną tysiączne rzesze absolwentów wszelkich typów szkół.

Jotpe.

Przyjemnie płynie dzieciom czas w przedszkolu

W miejskim przedszkolu nr 16 w Białymstoku przebywa pod opieką wykwalifikowanych wychowawczyń 80-cioro dzieci, których rodzice mieszkają w pobliskim osiedlu robotniczym.
Na zdjęciu: Dzieci w czasie zabawy. *(Foto — CAF)*

Odbudowa zabytków w województwie kieleckim

Woj. kieleckie posiada dużą ilość zabytków architektonicznych wczesnowiecznych, mówiących o naszej kulturze narodowej w dziedzinie budownictwa. Ważniejszych zabytków architektonicznych zamków, kościołów, dworków a nawet całych miasteczek i osad warownych jest na Kielecczyźnie około 700 skupionych szczególnie w dolinie Wisły, w powiatach pińczowskim, buskim i sandomierskim. Do najciekawszych zabytków należą cztery kościoły — klasztory pocysterskie z XIII wieku oraz szereg budowli romańskich. Do tych bezcennych skarbów starej architektury nie przywiązywano wagi w okresie rządów kapitalistyczno-obszarniczych. Budowle popadały w coraz to większą ruinę. Dzięki władzy ludowej, której droga jest każda pamiątka naszej kultury narodowej, przystąpiono do odbudowy i rekonstrukcji w pierwszej kolejności najcenniejszych budowli. W zamku szydłowieckim z XV wieku przeprowadzono bardzo poważne prace konserwatorskie, wzmocniono mury i wykonano prace kamieniarskie.

W Szydłowcu poddawany jest odbudowie stary ratusz z XVI wieku.

W Podklasztorzu k. Sulejowa odtwarza się kompleks zabudowań, istniejącej od XIII wieku, osady warownej. W jednym z budynków z osady istnieje już Muzeum.

Odbudowany zostanie również dawny dwór drewniany w Kluczewsku pow. Włoszczowa. W zabytkowym dworze znajdą pomieszczenie Gminna Rada Narodowa, świetlica gminna i biblioteka. Rekonstruuje się „Dom z podcieniami" w Opatowie, dwunawowy kościółek gotycki z XIV wieku w Stopnicy, Kościół Ojców Cystersów z XIII wieku w Jędrzejowie oraz osada w Szydłowie licząca ponad 500 lat. W osadzie szydłowieckiej odbudowano już obronne mury miejskie, Bramę Krakowską, salę rycerską i kościół parafialny. Słynna zabytkowa kamienica Oleśnickich w Sandomierzu po zakończeniu prac konserwatorskich przeznaczona będzie na muzeum PTTK i bibliotekę. Schronisko i muzeum znajdować się będą w zabytkowych, obecnie odbudowanych obiektach słynnego Świętego Krzyża, w salach powięziennych i budynkach poklasztornych.

Do poważniejszych prac konserwatorskich zaliczyć należy również zabezpieczenie ruin starego zamku w Chęcinach. W długookresowym planie odbudowy zabytków przewidziane są podobne prace przy Zamku w Iłży.

W niedługim czasie rozpocznie się jedna z poważniejszych inwestycji — zabezpieczenie ruin zabytków staropolskich zagłębia górniczego w Nietulisku, Bobrzy, Samsonowie i in.

Nowa Warszawa

Na zdjęciu: Widok wzdłuż ulicy Pięknej. *(Foto — CAF)*

Z życia ZSRR

W parku Pałacu Peterhowskiego w pobliżu Leningradu zakończono restaurację wspaniałego zabytku architektury z okresu Piotra I — Ermitażu Peterhowskiego. Pałac ten zbudowany w latach 1721—1728 został zniszczony przez hitlerowskich najeźdźców. W czasie wojny bezcenne zabytki wywieziono w głąb kraju. Obecnie dzieła sztuki wróciły do Ermitażu. W najbliższym czasie w odbudowanym ze zniszczeń wojennych gmachu otwarte zostanie muzeum historii sztuki.

*

Na półkach księgarskich Moskwy ukazał się przeszło 800 stronicowy zbiór dzieł wybranych Juliusza Słowackiego. Zbiór ten zawiera wiersze Słowackiego w nowych przekładach poetów radzieckich oraz jego utwory dramatyczne i listy.

*

*** Do wysokogórskich okolic nad jeziorem Issyk-Kul, wyjechała ekspedycja astro-botaniczna Akademii Nauk Kazachstanu, pod kierownictwem wybitnego uczonego, astro-botanika G. Tichowa. Nad jeziorem Issyk-Kul ekspedycja wyznaczyła miejsce, gdzie stanie obserwatorium astro-botaniczne, które umożliwi uczonym radzieckim dokładniejsze zbadanie roślinności na Marsie i innych planetach.**

Co ujrzymy na Ogólnopolskiej Wystawie Plastyki?

Plastycy polscy intensywnie przygotowują się do III ogólnopolskiej wystawy plastyki, której otwarcie przewidziane jest na koniec bieżącego roku.

Dotychczas do Komisji Artystycznej Związku Polskich Artystów Plastyków zgłoszono 900 prac malarskich, 125 rzeźb oraz 111 prac graficznych. Cyfry te wykazują szerokie zainteresowanie plastyków III wystawą i przewyższają analogiczne cyfry dotyczące II ogólnopolskiej wystawy plastyki. Ostatnio delegaci Komisji Artystycznej ZPAP przeprowadzili eliminacje przedwystawowe w pracowniach plastyków w 10-ciu okręgach ZPAP. W wyniku tych eliminacji 250 prac zostało wytypowanych do zamówień. Wśród zgłaszających swe prace na wystawę pokaźny procent stanowią młodzi plastycy, tegoroczni absolwenci wyższych uczelni plastycznych.

Większość zgłoszonych prac oparta jest na tematyce współczesnej. Przeważa tu problematyka Planu 6-letniego, zagadnień wiejskich i walki o pokój. Tematem wielu zgłoszonych prac jest Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Bogato reprezentowany będzie również portret, tak współczesny jak i historyczny oraz pejzaż. Zgłoszono również kilka projektów na pomnik przyjaźni polsko-radzieckiej.

Ograniczenie pracy zarobkowej studiujących

Aby umożliwić młodzieży szkół wyższych całkowite oddanie się nauce i terminowe kończenie studiów, Prezydium Rządu, wobec wzrastającej pomocy Państwa dla uczącej się młodzieży, postanowiło ograniczyć do przypadków koniecznych pracę zarobkową studentów.

Zezwolenie na wykonywanie pracy zarobkowej udziela się, jeżeli student posiada na swym wyłącznym utrzymaniu niezdolnego do pracy członka najbliższej rodziny, a praca zarobkowa nie uniemożliwi studentowi normalnego odbywania studiów, względnie jeżeli zatrudnianie studenta podyktowane jest względami natury gospodarczej, społecznej lub dobrem nauki. W pierwszym przypadku zezwolenia na pracę zarobkową udziela właściwy dziekan, zaś w drugim przypadku — właściwy minister na wniosek ministra, któremu podlega zakład pracy, ubiegający się o zatrudnienie studenta.

Minister, któremu podlega szkoła wyższa, lub właściwy dziekan mogą cofnąć wydane przez siebie zezwolenie, jeżeli ustały przyczyny, o których była wyżej mowa albo jeżeli student wskutek pracy zarobkowej zaniedbuje się w nauce lub narusza obowiązujące w szkolnictwie wyższym przepisy o dyscyplinie pracy i dyscyplinie studiów.

Student wykonujący pracę zarobkową po dniu 1 października 1952 bez zezwolenia ministra lub dziekana, podlega karze dyscyplinarnej do wydalenia ze szkoły włącznie.

Studenta pracującego zarobkowo obowiązują w pełni przepisy o dyscyplinie pracy studentów i dyscyplinie studiów.

Z ulg, przewidzianych w przepisach o dyscyplinie pracy i o urlopach pracowniczych na dokończenie nauk korzystają wyłącznie studenci, zatrudnieni na podstawie zezwolenia ministra lub dziekana.

(hat)

Tytuł inżyniera - rolnika

Wzrost tempa rozwoju gospodarki rolnej wymaga zwiększenia kadr fachowców w rolnictwie. W tym też celu obok wyższych szkół rolniczych powołane zostały ostatnio tzw. Rolnicze Studia Zaoczne. Jest to uczelnia, która umożliwia pracującym zawodowo w rolnictwie zdobycie wyższego wykształcenia rolniczego bez odrywania się od pracy zawodowej.

Studium realizuje program wydziału rolnego wyższych szkół rolniczych — kierunek agronomiczny. Nauka na studium trwa 4,5 lat i jest prowadzona metodą korespondencyjno-zjazdową, to znaczy, że studenci w czasie semestru przesyłają do zakładu zadania kontrolne. Przy końcu każdego semestru (cztery miesiące) odbywa się w RSZ 12-dniowy zjazd semestralny, gdzie studenci przerabiają przewidziane programem ćwiczenia, korzystają z konsultacji i wykładów oraz składają kolokwia i egzaminy.

Studenci zostają zaopatrzeni — za czesną opłatą — w pomoce naukowe z wszystkich przedmiotów. Studentom studiującym zaocznie przysługuje na czas trwania zjazdu płatny urlop szkoleniowy i zwrot kosztów podróży do zakładu na zjazdy i konsultacje. Ukończenie Rolniczego Studium Zaocznego daje te same prawa, co ukończenie wydziału rolnego wyższej uczelni — tytuł inżyniera. Rok akademicki na Rolniczym Studium Zaocznym rozpoczyna się 15 lutego 1953 r. Zakład Studium Zaocznego przy Wyższej Szkole Rolniczej w Olsztynie obejmuje swym zasięgiem woj. olsztyńskie, gdańskie, bydgoskie i białostockie.

O przyjęcie na studia ubiegać się mogą kandydaci pracujący zawodowo w PGR, państwowej służbie rolnej, POM, ZSCh itp., w wieku do lat 40, którzy mogą wykazać się świadectwem dojrzałości.

Termin składania podań przez kandydatów do zakładowych komisji rekrutacyjnych trwa do 20 bm. Pierwszeństwo, rzecz jasna, przysługuje przodownikom pracy, racjonalizatorom, przodownikom nauki i pracy społecznej.

Rolnicze Studium Zaoczne wpłynie poważnie na zwiększenie kadr fachowców w naszej gospodarce rolnej.

Ognisko na skraju lasu

Przysiadła na skraju leśnym maleńka wieś Świerczynki. W sztachetach płotów tkwią pierwsze liście. Przynosi je wiatr. Rozchodzą się stąd drogi w różnych kierunkach ale są to przeważnie piaszczyste, wąskie i jakby zapomniane drogi. Gdy jednak słońce „podejdzie" trochę w górę — na dróżkach z leśnych gromad roi się od dzieci. Splot dróg przecina budynek z czerwonej cegły: *szkoła*. Prosty jest cel codziennych wędrówek dziecięcych: spieszą na lekcje...

Nie ma nic niezwykłego w tym krótkim opisie Świerczynek, a jednak dzieją się tu sprawy zasługujące na uwagę. Okazuje się że wąskie i piaszczyste drogi nie kończą się obok budynku szkolnego, że biegną „przez" jego mury i prowadzą w świat... Tu mianowicie jest świat wioseczki na skraju lasu, życia które zacichło i płynie bez szmeru, tam, gdzie prowadzą drogi — życie pieni się i patrzy w nocy oczyma elektrycznych lamp. Tam jest miasto. A jak dzieci ze Świerczynek radzą sobie w miescie i co w nim tworzą — posłuchajcie...

DROGI PROWADZĄ W ŚWIAT...

Przed wojną w Świerczynkach też była szkoła. Miała cztery oddziały. Byli ludzie którzy ją ukończyli. Oczywiście — pozostali we wsi. Zdolniejsi i chętni chwytali czasem książkę, ale trud życia i pył czasu osiadł na kartach książki, osnuwał je mgłą, kończyło się dzieciństwo i młodość. Ludzie ze Świerczynek — nigdzie indziej nie byli potrzebni. Dziś *oświata jest dla wszystkich*. I dlatego szkoła w Świerczynkach uzyskała siedem oddziałów, a do jej obsłużenia skierowano pięć sił nauczycielskich. Jak na małą wioskę pod lasami — to bardzo wiele. Rejon jest zresztą bardzo ważny pod każdym względem, gdyż wokół Świerczynek leżą duże gospodarstwa rolne (PGR-y), leżą leśne gromady chłopskie. Więc w Świerczynkach rozpalono ognisko oświaty. Ognisko zaczęło płonąć...

Mówi kierownik szkoły Paweł Tynicki: W czerwcu br. w klasie siódmej tej szkoły było dziewięciu absolwentów. Danuta Polakiewicz po otrzymaniu świadectwa ukończenia — zapisała się do Liceum Gastronomicznego. Alfons Wiciński wstąpił do Technikum Handlowego. Stanisława Kaczmarczyk za kilka lat będzie nauczycielką (Liceum Pedagogiczne). Władysław Ferenc ujawniał zdolności w kierunku mechaniki i poszedł w tym kierunku (Technikum Mechaniczne), jego brat Maksymilian zrozumiał ważność usługi dla wsi i dokształca się w warsztatach stolarskich w PGR Pigża. Mieczysław Iwanek też kształci się w Technikum Mechanicznym.

Być może że rodzice wyżej wymienionych (małorolni chłopi, średniorolni chłopi i robotnicy rolni) mieli jeszcze piękniejsze ambicje i możliwości — ale tu, w tej szkole — kończyły się drogi leśnych osiedli i gromad. Po prostu nie było stypendiów, nie było internatów. A w ogóle nie istniało zdanie: **w całym kraju są bardzo potrzebni ludzie ze Świerczynek...**

NA STANOWISKACH

Mamy pewne doświadczenie z Wybcza — informują nas ob ob. Tynieccy — dzieci chłopskie zdobywają stanowiska. W 1948 roku było tam w siódmej klasie — 11 absolwentów. Mieczysław Ordon jest już kierownikiem w agencji pocztowej, syn wdowy, robotnicy rolnej Korsakiewicz — jest na trzecim roku studiów na UMK w Toruniu. Oczywiście — stypendium. Ten doszedł swego przez kursy wieczorowe. Józef Lewandowski nosi gwiazdkę oficera WP, Józef Gwizdała objął stanowisko zawiadowcy stacji, Lewandowska Floriana prowadzi sklep Sam. Chłopskiej (po ukończeniu Liceum Handlowego), Kluska i Lewandowski — to technicy budowlani. Turnusy w 1950 i 1951 roku — w pełni skorzystały ze studiów w szkolnictwie średnim.

DZWONEK... DO CZERWCA

Komentarze są nie potrzebne. W szkole podstawowej w Świerczynkach uczy się obecnie 111 dzieci. Komentować należy inne sprawy: błędy. Błędem jest (a raczej brakiem właściwego stanowiska w ocenie tych ważnych spraw) mała aktywność Komitetu Rodzicielskiego i Komitetu Opiekuńczego. Życie płynie, z chłopców wiejskich rosną ludzie na stanowiskach, wspaniali ludzie — Komitet śpi. Guzdra się w swoich sprawach, owszem „zgadza się" ze stanem rzeczy, ale ręce nie chcą sięgnąć po cegiełkę. Po cegiełkę dla swoich dzieci. A na przykład Komitet Opiekuńczy w Kamionkach (MRN Toruń pod kierownictwem ob. Kowalskiego) dał dzieciom 40 ławek i inny sprzęt, urządził dziesiątki imprez i wycieczek, wiązał mocny łańcuch przyjaźni między miastem a wsią...

Tak rozmawiamy między sobą — w maleńkiej gromadzie Świerczynki. Z pól wieje zapachem jesieni: czarnoziem pomieszał się z deszczem. W ciszy i mgle prysnął dzwonek: cieniutki i srebrny. Lekcje. Lekcje do czerwca — a to daleko. Między łąkami (które kwitną w czerwcu) znajomą szeroką drogą awansu społecznego — pójdą dzieci do miasta.

M. Krystyn.

WRZESIEŃ 17 ŚRODA

DZIŚ: Franciszka,

JUTRO: Ireny, Józefa

Zapobiegamy zarazom i epidemiom

Wizyta w lecznicy zwierząt

Około 1000 piesków jeszcze nie szczepiono!

KIEDY zachoruje piesek lub papuga zwracamy się natychmiast do Lecznicy Zwierząt. Mieści się ona w Bydgoszczy, za budynkiem Liceum Rolniczego przy ul. Marchlewskiego 6.

Bydgoska lecznica powstała w roku 1950. Od tego czasu stała się znana wszystkim bydgoskim hodowcom zwierząt. Zresztą nie tylko im, bo również chłopom na obszarze powiatu, którzy bardzo często korzystają z pomocy lekarzy weterynarii podczas chorób zwierząt domowych.

Pracy jest dużo lecz sam zakład nie dysponuje odpowiednim pomieszczeniem. Dotychczasowe jest ciasne i niewygodne.

— Pracujemy jednak z myślą, że już niebawem przeniesiemy się do nowoczesnego budynku przy ul. Wybickiego — mówi kierownik zakładu Emil Iwański. — Tam powstanie prawdziwy szpital dla chorych zwierząt. Przewiduje się wybudowanie dwóch sal operacyjnych, stacji sztucznej inseminacji krów oraz laboratorium.

Dziennie z usług bydgoskiej lecznicy zwierząt korzysta 25 pacjentów. Najwięcej piesków, których w miejskim środowisku jest sporo oraz koni. Często trzeba jednak wyjeżdżać do czworonogich pacjentów w teren. I tu zaczynają się kłopoty, bo brak środków lokomocji.

— Jakie są w chwili obecnej najważniejsze zadania stojące przed służbą weterynaryjną?

— Najbardziej ważkim problemem służby weterynaryjnej w dobie obecnej jest zwalczanie zarazy pyska i racic u bydła, zwanej pospolicie pryszczycą. Do zwalczania tej choroby mobilizowani są wszyscy lekarze, którzy drogą pogadanek i pracy uświadamiającej dążą do najszybszego wykrycia ognisk choroby, a tym samym jej opanowania.

Z innych akcji masowych prowadzonych przez służbę weterynaryjną na terenie pow. bydgoskiego wymienić należy masowe szczepienie świń, zwalczanie cholery drobiu i wścieklizny u psów. Każdego 15 odbywa się w lecznicy w godz. od 15 — 17 szczepienie przeciw wściekliźnie tych psów, które z różnych przyczyn nie były dotychczas szczepione. Stwierdzić należy, że bydgoszczanie nie bardzo wywiązali się z obowiązku szczepienia swoich czworonożnych przyjaciół i liczba nieszczepionych psów w Bydgoszczy dosięga 1000. (s)

Otwarcie nowej wystawy

118 dzieł pędzla, rylca i dłuta

Przy bardzo licznym udziale publiczności odbyło się wczoraj w salach Pom. Domu Sztuki otwarcie dorocznej wystawy plastyków Pomorza i Olsztyńskiego. Józef Nyka, prezes zarządu Okręgu Bydg. ZPAP, zagajając uroczystość otwarcia wystawy, scharakteryzował ją jako przejaw wzrastającej dojrzałości ideologicznej i artystycznej, po czym wiceprzew. WRN Schmidt dokonał aktu otwarcia.

Również w przemówieniu przedstawiciela WRN brzmiało uznanie dla wysiłku naszych malarzy, grafików i rzeźbiarzy, którzy coraz lepiej sztukę swą wiążą z potrzebami mas i Państwa Ludowego. Władze terenowe opieką swą otaczają rozkwitającą coraz wspanialej plastykę pomorską. Po raz pierwszy w tym roku ustalono z ramienia WRN nagrody artystyczne. Szereg wystawionych utworów zostanie zakupionych przez instytucje i organizacje społeczne.

Omówieniu wystawy poświęcimy wkrótce obszerny artykuł. Już teraz jednak należy podkreślić ogromną rozpiętość zarówno tematyki jak techniki, którą reprezentuje 50 artystów w 118 dziełach pędzla, rylca i dłuta. Obok znanych powszechnie nazwisk mamy także szereg młodych talentów. Na wystawie uderza duża ilość portretów i obrazów o tematyce wiejskiej. Realizm socjalistyczny przejawił się częściowo już w formie b. dojrzałej, a odchylenia od realizmu są rzadkie. (jp)

Gościnny występ Teatru Żydowskiego z Łodzi

»Wzajemną miłość« zobaczymy 26 bm.

Dnia 26 bm. przyjeżdża do Bydgoszczy na zaproszenie oddziału bydgoskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Żydów w Polsce — Państwowy Teatr Żydowski z Łodzi. Ujrzymy sztukę pt. „Wzajemna miłość". Przedsprzedaż biletów na przedstawienie, które odbędzie się w Teatrze Ziemi Pomorskiej, prowadzi Towarzystwo (Aleje 1 Maja 64) od godz. 8—12.

KOMITET Frontu Narodowego wybrano w Mąkowarsku

W ub. niedzielę odbyło się w Mąkowarsku (pow. bydgoski) zebranie gromadzkie, celem utworzenia Komitetu Frontu Narodowego. Zebranie zagaił przewodniczący Gminnej Rady Narodowej Władysław Paliga, po czym nauczyciel Jan Gniot wygłosił aktualny referat na temat Frontu Narodowego i nadchodzących wyborów.

Do gromadzkiego Komitetu F. N. wybrano: na przewodniczącego Jana Siekierskiego, chłopa małorolnego z Mąkowarska, członkowie Antoni Marcinkiewicz — robotnik rolny z Mąkowarska, Kazimierz Michalski — członek spółdzielni produkcyjnej Dziedno, Kunegunda Ruczkowska, Marian Klunder, Piotr Grzankowski, Stanisław Gordon, Stanisław Mateja, Kornela Partyka, Józef Rejza, Teofil Janczak, Helena Szrankowska i Władysław Hass. (FK)

Uczniowie

Technikum Mech.-Elektr. dali przykład... Kto następny?

Zbliżający się ogólnowojewódzki festyn młodzieżowy będzie świętem młodzieży pomorskiej. Wielotysięczne jej rzesze, które zgromadzą się na Stadionie Gwardii w nadchodzącą niedzielę wykażą, że w życiu codziennym realizują program Frontu Narodowego.

Największą atrakcją sportową festynu będzie napewno bieg na przełaj o puchar przechodni IKP na dystansie ok. 3000 m. Do tegorocznego biegu zgłaszają się masowo uczniowie szkół pomorskich, zrzeszeni w SKS-ach. Dla tej grupy uczestników, kierownictwo biegu niezależnie od artystycznie wykonanych dyplomów, przewidziało specjalne nagrody. Najliczniej na liście zgłoszeń jest w tej chwili reprezentowany SKS Technik z Bydgoszczy, który zgłosił już kilkudziesięciu zawodników. Mamy nadzieję, że i inne szkoły nie zechcą pozostać w tyle, zgłaszając członków SKS-u do tej masowej imprezy sportowej.

A więc, uczniowie szkół bydgoskich! — oczekujemy Waszych zgłoszeń do biegu. Dla Was ostateczny termin zgłoszeń mija 18 bm.

Nowy szlak turystyczny

połączył Beskidy Śląskie z Żywiecczyzną

CIESZYN (Most). Staraniem oddziału PTTK w Cieszynie wykonany został na odcinku 12 km. nowy szlak turystyczny, który połączy malownicze wioski śląsko-beskidzkie z pasmem Beskidów Żywieckich. Nowy szlak prowadzi z Istebnej (od tartaku) wzdłuż przepięknej doliny Zaolzia, poprzez Roztokę, stanowiącą część Koniakowa, na górę Ochodzitą, skąd rozciąga się piękny widok na góry słowackie Fatrę i Tatry. Szlak ten oznaczony został kolorem żółtym.

Na Ochodzitej łączy się on ze szlakiem (znaki niebieskie), który biegnie z Baraniej Góry (Tyniok, Gańczorka, źródła Olzy) do Zwardonia. W ten sposób wyznaczona została nowa droga turystyczna, biegnąca przez najpiękniejsze partie Beskidów. Tędy też przebiegać będzie w sezonie zimowym narciarski szlak raidowy na odcinku Stożek — Istebna — Zwardoń.

Bydgoszcz z bydgoszczy

MY z... delegacją

— Panie drogi, za kwadrans odchodzi pociąg, a tu taka kolejka przed kasą... Możeby tak puścił mnie pan przed siebie, ja na delegację służbową...

— A cóż sobie obywatel wyobraża, mnie też wydelegowała żona po grzyby i muszę się z tej delegacji rozliczyć. My wszyscy delegaci. Niech obywatel stoi w kolejce.

Cóż było robić. Zwracam się więc do kobiety, może pomoże...

— Obywatelko, mój pociąg za chwilę odjeżdża, jestem służbowo delegowany, muszę zdążyć...

— Patrzcie go! delegat. A ja, to co? — wrzasnęła. Mnie cała rodzina wydelegowała dziś po grzyby. Stój pan w kolejce, jak ja, albo wcześniej wstawać — zaopiniowała.

Zwracam się do trzeciej z kolei osoby z tą samą prośbą. Podobna historia.

Wreszcie czwarty zaproponował: Zwróć się pan do PKP z prośbą, by w okresie grzybobrania uruchomiły specjalne okienko kasowe dla delegowanych służbowo. Wówczas nie będzie kłopotu.

Rozsądną tę propozycję składamy pod rozwagę PKP.

SĘK

Młodzież organizuje agencje SKO

Zagadnienie oszczędności posiada w dobie realizacji Planu 6-letniego bardzo wielkie znaczenie i stanowi jeden z czołowych postulatów do szybkiego wykonania Planu. Młodzież szkoły ogólnokształcącej TPD w Chełmży wezwała do szlachetnego czynu współzawodnictwa na odcinku Szkolnych Kas Oszczędności wszystkie dzieci ze szkół ogólnokształcących w całej Polsce. Te szkoły, które nie posiadają dotąd SKO wezwała do zorganizowania ich w najkrótszym czasie zgodnie z zarządzeniem Min. Oświaty. Współzawodnictwo trwać będzie od 1 października br. do 21 maja 1953 r.

Brawo, młodzieży chełmżyńska, a reszta młodzieży niech włączy się do szlachetnego czynu. (FK)

Kiepsko spisuje się CRS w zbiórce

odpadków użytkowych

W ostatnich dniach odbyła się w Prezydium WRN konferencja poświęcona akcji zbiórki odpadków użytkowych. Akcja ta nie przebiega należycie na terenie województwa i samej Bydgoszczy. Stosunkowo najgorzej sprawa przedstawia się w CRS, która nie wykonuje planów w żadnym z asortymentów. Plan skupu szmat CRS wykonała zaledwie w 47 proc., makulatury w 87 proc. i kości w 63 proc. Powodem tych niedociągnięć jak wykazała dyskusja jest fakt, że w instytucji tej, sprawę skupu odpadków traktuje się jako sprawę drugorzędną.

Zdarzają się wypadki, że w CRS brak jest wykorzystania tzw. pustych przejazdów, zwłaszcza wówczas, gdy rozwozi się po spółdzielniach GS towar, a z powrotem jedzie auto pusto miast zabierać surowce nadające się do wtórnej przeróbki.

Sprawniej przebiega akcja skupu w COU i ZSW, które wykonały swoje plany z nadwyżką. Podobne konferencje odbywać się będą 14 każdego miesiąca. (s)

»ZAŁOGA«

DZIŚ na ekranie kina „Pomorzanin" w ramach Dni Filmu Polskiego wyświetlany będzie film młodzieżowy pt. „Załoga". Mówi on o szkoleniu nowych kadr polskiej marynarki. Scenariusz napisał Jan Rojewski, reżyserował Jan Fethke, a zdjęcia są dziełem Adolfa Forberta. Akcja filmu rozgrywa się w szkole morskiej oraz na statku szkolnym „Dar Pomorza".

KOMUNIKATY

* Zebranie nauczycieli nauki o Konstytucji odbędzie się dnia 17 bm. godz. 17 w I Szkole Ogólnokształcącej. W zebraniu na lekcji przykładowej w kl. VII wezmą udział koledzy ze wszystkich województw, którzy goszczą w Bydgoszczy na specjalnym kursie.

Radca prawny przyjmuje w każdy poniedziałek od godz. 18.30 do 19.30 w lokalu Red. IKP

Z estrady

Nadzwyczajny koncert symfoniczny

„Nadzwyczajny" w tym wypadku nie oznacza, jakby można było sądzić, czegoś nad wyraz wspaniałego, lecz po prostu produkcję specjalną, wybiegającą poza ustalony program pracy. Nasza filharmonia bowiem w okresie letnim, przeznaczonym w zasadzie na przygotowanie programu nowego sezonu (o czym osobno napiszemy), dała przed kilku dniami taki koncert symfoniczny muzyki polskiej, zaprosiwszy do współudziału znakomitą pianistkę H. Czerny-Stefańską, która w tym czasie w związku z kujawskimi uroczystościami Chopinowskimi bawiła na Pomorzu.

Pisać o jej klarownej i plastycznej grze (w tym wypadku o koncercie e-moll, a w naddatkach o nokturnie, mazurkach i walcu Chopina) byłoby to powtarzać znane już superlatywy.

Orkiestra symfoniczna sięgnęła do swego żelaznego repertuaru (uwertura do „Halki" Moniuszki i „Step" Noskowskiego), sprawiła zaś pod batutą O. Straszyńskiego miłą niespodziankę tylko produkcją nieznanej tu uwertury do op. „Legenda Bałtyku" Nowowiejskiego. W ten sposób w 75 rocznicę urodzin tego kompozytora, o której nie cały nasz świat muzyczny zapomniał, i Pomorze zamanifestowało swą pamięć o tym synu Warmii. Twórczość instrumentalna i wokalna jego, tak na całym świecie ceniona (150 miast np. grało jego oratorium „Quo vadis") choć w formie nie wolna od pewnego eklektyzmu, posiłkując się nowoczesnymi środkami wyrazu swą nutą i tematyką ludową, narodową i słowiańską jest zawsze bliska naszemu słuchaczowi. Nie dziw więc, że publiczność przyjęła ją z żywym aplauzem. M. P.

Odpowiedzi PRAWNIKA

(b) **M. W. Bydgoszcz.** Pobory wypłaca się około 6 każdego miesiąca. Roszczenie z tytułu odsetek od zwłoki Panu nie przysługuje. (261)

*

(b) **A. L. Bydgoszcz.** Wobec prawomocności decyzji WRN nic nie poradzimy. Materiałów wbudowanych nie można zabierać. Ewentualne odszkodowanie zależy od zastrzeżenia umownego. Jeżeli go nie było, odszkodowanie nie przysługuje. (264)

*

(b) **A. M. Bydgoszcz.** Informacji należy zasięgnąć w wydziale handlu.

(b) **In. W. Bydgoszcz.** Z uwagi na nadużycia pierwszeństwo zostało zniesione.

*

(b) **G. J. pow. Szubin.** Ma Pan prawo żądać zastępczego mieszkania. (291)

*

(b) **R. R. Bydgoszcz.** Jeżeli pokój sublokatorski utworzyła Pani z przyznanego Jej metrażu, może Pani umowę rozwiązać i wytoczyć pozew, w którym należy sprecyzować stan faktyczny i podać dowody. (294)

*

(b) **M. J. Bydgoszcz.** Warunki umowy zależą od woli stron. Należy zażądać przedłożenia sobie odnośnego zarządzenia. (281)

*

(b) **P. S. Bydgoszcz.** Węgiel w odpowiedniej normie można pobrać tylko jeden raz. (288)

*

(b) **St. G. Bydgoszcz.** Prawo do pierwszego urlopu wypoczynkowego przysługuje pracownikowi umysłowemu po przepracowaniu w danym zakładzie pracy 6 miesięcy (2 tygodnie urlopu). Prawo do dalszych urlopów należy się z początkiem roku kalendarzowego.

*

(b) **W. Z. Bydgoszcz.** Zamiany mieszkania nie wolno przeprowadzić bez zgody wydziału kwaterunkowego.

(b) **C. J. Bydgoszcz.** W pozwie należy podać miejsce zamieszkania (adres) męża. Trzeba zwrócić się do instytucji, w której mąż pracuje, o podanie jego prywatnego adresu.

Brak widokówek popularyzujących piękno Pomorza

Jedną z form popularyzacji zabytków historycznych i przyrodniczych są widokówki. Z niektórych miast pomorskich, jak np. Ciechocinka, Chełmna, Torunia czy Bydgoszczy, mamy ładne pocztówki. Jednak nie wszystkie obiekty interesujące turystę zostały w dotychczasowych wydawnictwach uwzględnione.

Przez Biskupin w bieżącym roku przewinęło się ponad 20 tys. osób. W tej liczbie wielu gości zagranicznych. Byłem świadkiem, jak 24 ub. m. goście z ZSRR wyrażali swoje zdziwienie, że prócz 4 rodzajów kiepsko wydanych fotografii nie można nabyć żadnej pamiątki będącej dowodem pobytu w tej miejscowości tak popularnej w Polsce i zagranicą. Nie lepiej przedstawia się sprawa kręgów kamiennych w Odrach pod Czerskiem, świadczących o głębokiej znajomości astronomii u pierwotnych Słowian. Brak również widokówek Rypina — miasta cmentarzysk (jedno z najstarszych grodzisk pomorskich). Pocztówki takie powinny znaleźć się we wszystkich księgarniach Domu Książki, a przede wszyskim w kioskach „Ruchu".

Z pewnością znalazło by się więcej obieków godnych uwiecznienia na widokówkach poza wymienionymi powyżej. PTTK nie zainteresowało się jednak dotychczas w dostateczny sposób sprawą propagandy wielu pięknych zakątków Pomorza. A sądzimy, że warto to uczynić. (JP)

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATR

ZIEMI POMORSKIEJ Środa: Dożywocie 9.30). Czwartek: Dożywocie 9.30).

KINA

Pomorzanin: Załoga (16, 18 i 20).
Polonia: Wilhelm Tell 16, 18 i 20).
Orzeł: Ostatni rejs (17 19).
Wolność: Mały partyzant (16, 18 i 20)
Gryf: Śluby kawalerskie (17 i 19).
Bałtyk: Zew morza (17 i 19)
Mir: Chrzest bojowy (19)
Bagatela: nieczynne.
Rozmaitości: List Górnika. Awaria. (godz. 16—23).
Fotoplastikon: Alpy Bawarskie (od godz. 13 do 21).

DYŻURY

Dyżur nocny (g. 22—8): Apteka nr 13, Al. 1 Maja nr 27 (tel. 23-14) oraz Apteka nr 12, ul. Grunwaldzka 37 (tel. 34-31).

WYSTAWY

Muzeum: Zbiory stałe (codziennie godz. 10—16, w środę godz. 12—19, w niedzielę godz. 10—14).
Pomorski Dom Sztuki: „Grafika Rembrandta" — (codziennie godz. 10—13 i 16—19, w święta 10—17, w dni poświąteczne nieczynna).

RADIO

Środa — 17 Września

13.55 Muzyka rozrywkowa, 16.20 Omówienie programu lokalnego Rozgł., 16.21 Bydgoski dziennik radiowy, 16.35 Muzyka operetkowa, 18.50 Utwory fortepianowe gra A. Drzewiecki, 19.10 Audycja z cyklu: „Młode kadry Pomorza".
Pom. Dom Sztuki: Doroczna wystawa plastyków Pomorza i Olsztyna (codziennie godz. 10—13 i 16—19, w święta godz. 10—17, w dni poświąteczne nieczynna).

Dziś mija termin zgłoszeń do biegu IKP

Wczoraj otrzymaliśmy z Gdańska radosną wiadomość. Wicemistrz olimpijski, zdobywca srebrnego medalu w Helsinkach — Aleksy Antkiewicz, przybędzie na nasz bieg na przełaj w charakterze gościa IKP. Antkiewicz podzieli się ze zgromadzoną na stadionie publicznością wrażeniami z olimpiady i ze swej finałowej walki, jaką stoczył w Messuhali. Bydgoszczanie skorzystają niewątpliwie z okazji, by wspólnie złożyć gratulacje pięściarzowi, który tyle sławy przysporzył sportowi polskiemu.

Do niedzielnego biegu bardzo starannie przygotowują się zawodnicy poznańskiej Stali, którzy dwukrotnie zdobyli już puchary GKKF i „Społem" dla najlepszej w biegu drużyny. Oto, co na temat naszego biegu mówi znany średniodystansowiec tej drużyny, Tadeusz Bartecki, który na zawodach przedolimpijskich w Krakowie uzyskał dobry czas 1:53, przybiegając do mety równocześnie z Potrzebowskim.

— Zdecydowałem się startować w biegu IKP mimo, że dystans ten jest dla mnie za długi. Pragnę jednak wespół z kolegami klubowymi zdobyć na własność dwa puchary. Bieg IKP, to potężna impreza masowa, ściągająca corocznie nie tylko czołowych biegaczy polskich, ale setki młodzieży, która swym udziałem pragnie zadokumentować tężyznę fizyczną młodego pokolenia i wolę walki o pokój i Plan 6-letni.

Dzisiaj mija termin zgłoszeń do naszej imprezy. Zwracamy się z apelem przede wszystkim do bydgoskiej młodzieży, do zawodników miejscowych kół sportowych, uczniów szkół, zrzeszonych w SKS-ach — skorzystajcie z okazji startu obok najlepszych naszych długodystansowców, swym udziałem w imprezie dajcie dowód zwartości młodych szeregów wokół zadań przypadających młodzieży w walce o pokój i Plan 6-letni, niechaj bieg IKP będzie wyrazem tężyzny fizycznej młodego pokolenia Polski Ludowej. Startować mogą i powinni wszyscy, kogo stać na przebiegnięcie 3000 m.

Dla informacji zawodników podajemy: Bieg odbędzie się w niedzielę, dnia 21 bm. Uczestnicy powinni zgłosić się o godz. 8 w Redakcji, ul. Armii Czerwonej 20, gdzie odbędzie się badanie lekarskie. Każdy zawodnik winien przynieść własny kostium sport. i o ile posiada — dresy. O godz. 10 sprzed gmachu Redakcji nastąpi wymarsz kolumny zawodników z orkiestrą na czele na Stadion Gwardii. Z powodu dużej ilości zgłoszeń zawodników zamiejscowych zwrot kosztów podróży otrzymają jedynie ci uczestnicy, którzy dostali od nas imienne zaproszenie do udziału.

Sportowcy! Pamiętajcie! — Dzisiaj mija termin zgłoszeń do największej imprezy przełajowej — skorzystajcie z okazji, zgłaszając swój udział do Redakcji IKP.

SPORT

Ze sportu ZSRR

W Jerywaniu rozpoczęły się finałowe gry o mistrzostwo ZSRR w koszykówce. Jedyna drużyna, która jest dotychczas bez porażki — moskiewski zespół WWS wygrał z drużyną miasta Tartu 63:51. Dynamo z Tbilisi zwyciężyło moskiewskie Dynamo 72:46, koszykarze Kowna pokonali wysoko drużynę Kijowa 71:24.

W konkurencji kobiet zeszłoroczny mistrz — zespół Instytutu Lotniczego z Moskwy poniósł pierwszą porażkę, przegrywając z drużyną Zrzeszenia Budowlanych 43:46, Iskra z Leningradu wygrała z Moskiewskim Dynamo 34:32, a Daugawa z Rygi pokonała lenigradzki Spartak 35:32. W obu grupach walczy po 6 drużyn.

*

W Związku Radzieckim rozpoczęły się rozgrywki piłkarskie o Puchar ZSRR.

Już w I rundzie rozgrywek zanotowano kilka niespodzianek. Największą niespodzianką było zwycięstwo piłkarzy miasta Kalinin nad znajdującą się na trzecim miejscu w rozgrywkach o mistrzostwo ZSRR drużyną Dynamo (Kijów) 4:2 (0:2).

Zbiór śliwek w PGR Niemce

Państwowe Gospodarstwo Rolne Niemce w woj. lubelskim posiada 56 hektarowy sad śliwkowo-jabłkowy. Do chwili obecnej zebrano 5.000 kg. śliwek i 16.000 kg jabłek. Zebrane owoce do starczane są do sklepów PGR i Centrali Ogrodniczej.

Na zdjęciu: Ogrodnicza brygada Jana Sokołowskiego podczas zrywania i sortowania śliwek.

(Foto — CAF)

Sportowcy podejmują zobowiązania

w odpowiedzi na program wyborczy Frontu Narodowego i dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b)

Witając z radością program wyborczy Frontu Narodowego oraz XIX Zjazd WKP(b) podejmują sportowcy woj. krakowskiego wiele zobowiązań, mających na celu przedterminowe wykonanie zadań trzeciego roku Planu 6-letniego oraz dalsze spotęgowanie wysiłków w celu upowszechnienia i podniesienia poziomu kultury fizycznej.

Przodujące brygady sportowe przy krakowskich zakładach garbarskich — jak np. brygada im. Bolesława Bieruta i im. 1-go Maja postanowiły, wzorując się na metodach pracy robotników radzieckich podnieść wydajność średnio o 35 proc.

Ponadto wszyscy członkowie koła sportowego przy Krakowskich Zakładach Garbarskich zobowiązali się zacieśniać systematycznie łączność między miastem a wsią przez organizowanie coniedzielnych wyjazdów członków koła do spółdzielni produkcyjnych w woj. krakowskim.

Plan zdobycia odznak SPO, względnie BSPO postanowiono przekroczyć o 30 proc.

Poważne zobowiązania podjęli również członkowie kół Spójni przy zakładach przemysłowych w Bieżanowie, przy Zakładach Kamieniarskich „Granit" w Krakowie, przy Spółdzielni „Precyzja" i inn.

M. in. członkowie koła Spójni przy zakładach przemysłowych w Bieżanowie zobowiązali się wykonać plan odznak SPO w 200 proc. oraz wybudować sposobem gospodarczym 4-torową bieżnię lekkoatletyczną.

*

Do ogólnej fali zobowiązań, podejmowanych przez masy pracujące dla uczczenia programu Frontu Narodowego i XIX Zjazdu WKP(b) włączyli się również sportowcy Lubelszczyzny. Członkowie okręgu lubelskiego PZMot. podjęli szereg zobowiązań indywidualnych jak zorganizowanie kursów szkoleniowych, naprawa sprzętu itp.

Pracownicy WKKF w Lublinie podjęli zobowiązania mające na celu usprawnienie pracy w biurze, wzmożenie pracy polityczno-organizacyjnej oraz dopomożenie powiatowym komitetom k. f. w powoływaniu sekcji sportowych.

KTO BĘDZIE RAIDOWYM MISTRZEM POLSKI

Po niedzielnym motocrossie w Chylicach, będącym czwartą eliminacją do raidowych mistrzostw Polski, w poszczególnych klasach prowadzą:

w kl. 125 ccm: Szczurowski (Budowlani Warszawa),

w kl. 250 ccm: Żurawiecki (Budowlani Warszawa) przed Jakubowskim (Spójnia Warszawa),

w kl. 350 ccm: Paluch (Górnik Miechowice) przed Puziem (Budowlani W-wa),

w kl. ponad 350 ccm: Kwiatkowski przed Szarle (obaj Ogniwo Warszawa),

w klasie motocykli z wózkami o pierwsze miejsce zaciętą walkę toczą Jonasz (AZS Gliwice) i Kozłowski (Budowlani Warszawa).

O tytułach raidowych mistrzów Polski w poszczególnych klasach zadecyduje raid obserwowany, który odbędzie się dn. 12 października w Szczyrku.

PIŁKARZE CSR WYJECHALI DO KRAJU

W drodze powrotnej do Pragi piłkarze CSR, którzy w niedzielę spotkali się w Łodzi z reprezentacją Polski B zatrzymali się w Warszawie. W poniedziałek sportowcy czechosłowaccy zwiedzili Warszawę, wieczorem obecni byli w teatrze na sztuce „Droga do Czarnolasu", a w godzinach wieczornych odjechali do Pragi.

PRZED MECZEM PIŁKARSKIM Z NRD

Międzypaństwowy mecz piłkarski między Polską i Niemiecką Republiką Demokratyczną, który odbędzie się w Warszawie w najbliższą niedzielę, 21 bm. sędziować będzie Węgier Harangozo. Węgier prowadził w ub. niedzielę zawody w Łodzi Polska B — CSR B.

Piłkarze NRD przyjeżdżają do Warszawy w sobotę, 20 bm. rano.

SPOTKANIE MŁODZIEŻY GDYŃSKIEJ Z OLIMPIJCZYKAMI

W sali sportowej Młodzieżowego Domu Kultury w Gdyni, odbyło się spotkanie młodzieży szkół gdyńskich z uczestnikami Igrzysk Olimpijskich w Helsinkach. W spotkaniu wzięli udział olimpijczycy z Wybrzeża: Antkiewicz, Kielas, Łomowski, Stefaniuk oraz trener drużyny koszykówki, która bawiła ostatnio w Chińskiej Republice Ludowej — Rudelski.

Olimpijczycy podzielili się z młodzieżą swymi wrażeniami z Olimpiady. Opowiedzieli oni o wspaniałych sukcesach radzieckich sportowców, których wzorowa postawa była przykładem dla sportowców całego świata oraz o sukcesach zaprzyjaźnionych krajów demokracji ludowej.

REKORD ŚWIATA W RZUCIE MŁOTEM

Na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w Oslo Norweg Strandli pobił rekord świata w rzucie młotem, uzyskując doskonały wynik 61,25 m. Poprzedni rekord świata należał do mistrza olimpijskiego Csermaka (Węgry) i wynosił 60,34 m.

MISTRZOSTWA SZACHOWE

Kongres Międz. Federacji Szachowej postanowił, że turniej szachowy kobiet o mistrzostwo świata rozpocznie się w Moskwie 20 października br.

Kongres przyznał tytuł międzynarodowego arcymistrza szachiście radzieckiemu Hellerowi, a tytuł międzynarodowego mistrza Petrosianowi.

Obecnie wśród szachistów radzieckich jest 12 międzynarodowych arcymistrzów i 23 międzynarodowych mistrzów.

KOMUNIKATY

DYREKCJA ZESPOŁU PAŃSTWOWYCH GOSPODARSTW ROLNYCH JASTROWIE unieważnia czek Nr 1726512 z podpisem Dyrektora Zespołu **ob. Pieczeniewskiego Henryka** i księgowego głównego **ob. Rozgońskiej Lidii** z pieczęcią firmową Zespołu PGR Zagórze. (8090

WZYWA SIĘ BYŁYCH PRACOWNIKÓW do odbioru **OBLIGACJI SUBSKRYBOWANEJ NARODOWEJ POŻYCZKI ROZWOJU SIŁ POLSKI** w terminie **do dnia 25 września 1952 r.** Szpital Wojewódzki w Bydgoszczy. (8101

ZAPISY na kursy **CZELADNICZE** i **KREŚLEŃ TECHNICZNYCH** przyjmuje kancelaria w Bydgoszczy, Konarskiego 2. (8136

PRACOWNICY POSZUKIWANI

MAGAZYNIERA, WYKWALIFIKOWANYCH PRACOWNIKÓW DO INWESTYCJI I DO DZIAŁU ADM. GOSPODARCZEGO zatrudnią od zaraz: **Bydgoskie Zakłady Gastronomiczne.** Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Personalna BZG, ul. Al. 1 Maja 84, godz. 7—15. (8089

SPRZĄTACZKI z ul. **GRUNWALDZKA, NAKIELSKA, SOBIESKIEGO** mogą się zgłosić. **Bydgoskie Zakłady Piekarnicze — Sobieskiego 6.** (8102

KOBIETY DO SZWALNI z własnymi maszynami, **SZEWCY** z własnymi narzędziami, **HODOWCA** trzody chlewnej, **KUCHARKI, POMOC KUCHENNA, KIEROWNICZKA STOŁÓWKI** oraz **SEKRETARKA-MASZYNISTKA** potrzebni od zaraz. Zgłoszenia w Oddziale zaopatrzenia **Robotniczego ZBM Bydgoszcz, Janka Krasickiego 7.** (8076k

KILKUNASTU WYKWALIFIKOWANYCH MONTERÓW, ELEKTRYKÓW I TOKARZA przyjmie **Państwowa Komunikacja Samochodowa** w Bydgoszczy. Zgłoszenia w Dziale Kadr Gen. Stalina 58. (8078k

2-CH STOLARZY RĘCZNYCH przyjmie natychmiast **RSP Wyrób Mebli i Galanterii Drzewnej** w Bydgoszczy, ul. **Grunwaldzka 39.** (8138

WYKWALIFIKOWANYCH GALANTERZYSTÓW, SKÓRZANYCH oraz **DWÓCH PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH** zatrudni **Spółdzielnia Pracy im. Janka Krasickiego** Wytwórnia Galanterii Skórzanej i Rymarstwo — **Bydgoszcz, Al. 1 Maja 26, tel. 35-11.** (8137

PRACOWNICE FIZYCZNE przyjmie **Spółdzielnia Pracy „PROLETARIAT"** Bydgoszcz, ul. Moniuszki 1. (8133

ST. KSIĘGOWEGO(WĄ), KSIĘGOWEGO(WĄ), KASJERKĘ przyjmiemy od zaraz. Zgłoszenia kierować do **Okr. Zakł. Remontowo-Montażowego** w Bydgoszczy, ul. **Chodkiewicza 24 pokój 50.** (8139

KOWALA, TOKARZA, ŚLUSARZY przyjmiemy od zaraz. Zgłoszenia kierować do Zakładu Filialnego w **Przechowie, pow. Świecie.** (8140

NAUKA

TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne, korespondencyjne kursy księgowości Łódź, skrytka 163. (779

SPRZEDAŻ

PELERYNĘ — foki, piżmowce w dobrym stanie sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (8094g

DOM dwupiętrowy 38.000, domek jednorodzinny (Włocławku) 26.000, gospodarstwo, place sprzeda — poszukuje Pośrednictwo Nieruchomości Bydgoszcz, Śniadeckich 48. (8124

WÓZEK dwukołowy, taczka do skrzyń, młynki do farb, motor 1 PS. Warszawska 11-6. (8087g

TAPCZAN nowy otwierany sprzedam. Bydgoszcz, Dworcowa 7-17. (8114g

MEBLE pokoju panieńskiego — białe tanio sprzedam. Plac Poznański 6 m. 4 (8111g

DOMEK jednorodzinny sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (8120g

SZCZENIĘTA owczarki podhalańskie sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (8121g

WÓZEK - autko tanio sprzedam. Toruńska 16 m. 4. (8122g

PIEC szamotowy, radiostolik, poduszki sprzedam. Matejki 10-7. (8118g

PLATFORMĘ na pare koni — nową, opony 750×20 sprzedam. Saperów 16. (8117g

SYPIALNIE korzystnie sprzedam. Bydgoszcz, Chwytowo 6 (Stolarnia). (8116g

RADIO — 3 zakresowe sprzedam. Śląska 19-8 od 16-tej. (8075g

SPRZEDAM lub wydzierżawię ogród warzywny 8.600 m². Wiadomość — Włocławek, Toruńska 7 m. 5.

KROWĘ 5 letnia sprzedam. Bydgoszcz. Wyrzyny 5. (8079k

RUMIANEK suchy 47½ kg. Cena — 35 zł 1 kg sprzedam. Oferty IKP Bydgoszcz „8072". (8072g

PIANINO korzystnie sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (8100k

WÓZEK sportowy w dobrym stanie sprzedam. Lelewela 18-5. (8080g

WÓZEK reczny na gumach — kołach, rower męski sprzedam. Lelewela 6-2. (8083g

SAMOCHÓD osobowy DKW sprzedam. Bydgoszcz, Garbary 1-1 od godz. 16-tej. (8052g

ALTANKĘ w dobrym stanie sprzedam. Ks. Jana Bocheńskiego 5 m. 1 przy ulicy Ziemskiej. (8061g

RADIO „Super" nowe sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (8095g

DRUT siatkowy sprzedam. Bydgoszcz Pod Blankami 23. (8096g

MOTOCYKL setka bardzo dobrym stanie sprzedam Grunwaldzka 142 (skład). (8098g

PIERWSZORZĘDNĄ maszynę damską, kryta sprzedam. Al. 1 Maja 95-8a III piętro podwórze prawo (Cytulscy). (8125g

AUTKO stan dobry sprzedam. Bydgoszcz, Staroszkolna 17-6. (8127g

WÓZEK dziecięcy (autko) w dobrym stanie sprzedam. Piekarnik elektryczny prawie nowy „Gródek 1939" sprzedam wzgl. zamienie na czeską sportówkę Lewandowski, Chrobrego 2. (8125

KUPNO

DOMEK jednorodzinny z ogrodem i polem kupie. Sprzedający ma prawo na dalsze zamieszkanie lub prawo na dożywocie. — Uczciwe zgłoszenia do IKP Bydgoszcz pod „Fotograf". (7952

MASZYNĘ — długim wałkiem, stan dobry kupie. Oferty IKP „8110". (8119g

PIECYK przenośny, rurami, leżankę dobrą, używaną kupie:—Leon Skrzypczak. Wiele, poczta Mrocza. (7903

POSADY WOLNE

KOBIETA przychodząca do dziecka na przedpołudnie potrzebna. Ogrodowa 5-4. (8119g

GOSPODYNI starsza potrzebna. — Adres wskaże kolonialka, Sienkiewicza 10. (6798

POTRZEBNE dwie kobiety do pracy w ogrodzie. Warunki do omówienia. Ogród Markwarta 10. (8071g

MĘŻCZYZNA do koni potrzebny. Bydgoszcz, Pod Blankami 23. (8097g

DZIEWIARKA potrzebna. Oferty IKP Inowrocław „6295". (6295

POMOC domowa potrzebna. Bydgoszcz, Warszawska 2-2a. (8134

RÓŻNE

NAPRAWA maszyn do szycia, dorabianie kluczy zamkowych. Warsztat, Długa 60 w podwórzu. Przyjmuje od godz. 14-tej (8107g

KILKA dobrych krów na całoroczną paszę blisko Torunia przyjmę. Oferty IKP Bydgoszcz „8091". (8091k

SZYBKO, dokładnie ceruje skarpety, bielizne, firanki. Natalia Wolczyńska, Krakowska 9-1. (8074g

MIESZKANIA

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią. Wszelkie koszta remontu zwróce. Długa 17-4. (8113g

POKOJE

SAMOTNY poszukuje pokoju od zaraz. Warunki do omówienia. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (8106g

SAMOTNY na kierowniczym stanowisku poszukuje pokoju umeblowanego. Oferty Dworcowa 43 — pokój 12. (8073g

2 KOBIETY dojeżdżające poszukują pokoju samodzielnego. Oferty IKP Bydgoszcz pod nr „8057". (8057g

MŁODY, samotny inżynier poszukuje pokoju umeblowanego. Oferty IKP Bydgoszcz „8099". (8099g

Prenumerata czasopism — dowodem kultury!

STUDENTKA poszukuje pokoju. Zgłoszenia Bydgoszcz, Al. 1 Maja 46-6. (8132g

UCZNIÓW lub uczennice na pokój przyjmę od zaraz. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (8128g

KAWALER poszukuje pokoju. Oferty IKP Bydgoszcz „8126". (8126g

PRACY POSZUKUJĄ

KRAWCOWA przyjmie prace po domach. Oferty IKP Bydgoszcz „8129". (8129g

ZAMIANY

POKÓJ kuchnia wygodami, ogródkiem Inowrocławiu, zamienię na podobne — Bydgoszczy. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (8109g

2 POKOJE kuchnia, słoneczne, woda, gaz, elektr. zamienię na takie same. Oferty IKP Bydgoszcz „8085". (8085g

1 POKÓJ kuchnia, słoneczne, woda, gaz, łazienka, przedpokój zamienię na 2 wiekse pokoje z kuchnią. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (8084g

ZGUBY

ZGUBIONO karte meldunkową na nazwisko Wacław Renkawek, zamieszkały Toruń, Danielewskiego 2-7. (8105g

ZGUBIONO karte meldunkową na nazwisko Drzewiecka Krystyna — Bydgoszcz. (8112g

ZGUBIONO portfel z kartą meldunkową i książeczka wojskowa. Darnowski Henryk, Bydgoszcz. (8108

ZGUBIONO 2 karty rowerowe i legitymacje służbową PKS na nazwisko Gołata Edmund. Bydgoszcz, Ks. Skorupki 62-2. (8077g

ZGUBIONO zaświadczenie II rejestracji, wystawione PMRW Toruń. Tadeusz Waldowski. (4843

KRAIS Zygfryd, zam. PGR Smardzyn, pow. Pyrzyce zgłasza zagubienie książeczki wojskowej i karty meldunkowej. (0462

ZGUBIONO karte meldunkową, leg. Zw. Zaw. Znalazcę prosze zwrot Kwiatkowska Irena. Nakielska 40-9. (8131g

ZGUBIONO legitymacje służbową nr 8646, wydana przez CUSZ Toruń na nazwisko Karazo Michał. (8104g

ZGUBIONO książeczke wojskową EMR, Zaśw. Woj. Ser. 7 nr 064882, wyd WKR Brodnica na nazwisko Grabowski Franciszek. (8051

Papier biały gazet. rot. mat. kl. VII. 50 g 94 cm.

E-III-12245

Dnia 15 września 1952 r. zasnęła w Bogu opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza matka, siostra, teściowa i babcia ś. p.

Marianna Kubacka

z d. Wysoszyńska, przeżywszy lat 80.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dn. 18 bm. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarza Starofarnego przy ul. Grunwaldzkiej. O czym zawiadamia w smutku pogrążona

RODZINA

Bydgoszcz, ul. Jasna 21-5. (8123g

Dnia 15 września 1952 r. zmarł nagle namaszczony Olejami św. mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek ś. p.

Jan Urbanowski

przeżywszy lat 64.

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 16.30 z kaplicy Szpitala Miejskiego przy ul. Średniej w Inowrocławiu. O czym zawiadamia w głębokim smutku pogrążona

ŻONA Z DZIEĆMI

Inowrocław, we wrześniu 1952 r. (6297

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mojej najdroższej żony, naszej najukochańszej mamusi i babci ś. p.

Marii Dzierżawskiej

z d. Kaczkowska

zostanie odprawiona msza św. w Farze dnia 18 września o godz. 8.00.

O czym zawiadamia

MĄŻ Z DZIEĆMI

Bydgoszcz, we wrześniu 1952 r. (8086g

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY Czerwonej Armii 20. Centrala telefoniczna: 33-41 i 33-42. Dział ogłoszeń w Bydgoszczy: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami) Tel. 24-29. Konto PKO IKP nr VI-140.

REDAGUJE KOLEGIUM. — WYDAWCA I DRUK: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA", WARSZAWA, ŚNIADECKICH 16 ODDZ. W BYDGOSZCZY, CZERW. ARMII 18/20, TEL. 33-41, 33-42, DRUKARNIA 1899.

OGŁOSZENIA DROBNE po 1,50 zł za słowo. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10,50, za tekstem 4,50, nekrologi 3 zł za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30 zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem) W niedziele i święta 50% drożej.